

M.B.
im.
L. V. Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem
w
Łodzi

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 15 gr
Łódź
sobota
17 marca
1951 r.
Rok VII
Nr 76
(2056)

Dla najmłodszych



Matka i dziecko cieszą się w Polsce Ludowej szczególną opieką. Cały kraj pokrywa się coraz gęstszą siecią żłobków i przedszkoli, gdzie pracujące matki mogą zostawić pod opieką fachowych wychowawczyń swoje małe dzieci. W Łodzi, miasto, które posiada największą ilość pracujących kobiet, ilość żłobków i przedszkoli stale rośnie. Niedawno uruchomiony przy Południowo-Łódzkich Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego wzorowy żłobek jest rajem dla dzieci wstępszych pracowników.

Na zdjęciu mali obywatele w sali zabaw. Jadzia Miłkowska z matką i siostrą na cymbałach.

WSZYSTKIE PRAGNIENIA I WYSIŁKI NARODU POLSKIEGO ZMIERZAJĄ do utrwalenia Pokoju

WARSZAWA, 16.3. — Na wielkim zgromadzeniu sprawozdawczym z obrad berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju, które odbyło się w dniu 15 bm. w auli Politechniki Warszawskiej, została jednogłośnie przyjęta rezolucja następującej treści:

„My przedstawiciele robotników, inteligencji, kobiet i młodzieży stolicy, zebrani w liczbie 3000 w wielkiej auli Politechniki na zgromadzeniu sprawozdawczym ze Światowej Rady Pokoju — wyrażamy całkowitą solidarność i najgorętsze poparcie dla uchwał i rezolucji, powziętych przez Radę, które odpowiadają najwyższemu interesom narodu polskiego.

Wszystkie pragnienia i wysiłki narodu polskiego zmierzają do utrwalenia pokoju, który jest warunkiem realizacji naszych wielkich planów rozwoju materialnego i kulturalnego Polski i jasnej przyszłości naszej Ojczyzny.

Wszyscy ludzie pracy w naszym kraju, wszyscy Polacy miłujący swój kraj, skupiają się w szerokim froncie narodowym walki o pokój i Plan 6-letni. Razem z setkami milionów obrońców pokoju na świecie, którym przewodzą nasz wielki sojusznik, potężny Związek Radziecki, gotowi jesteśmy uczynić wszystko, aby pokrzyżować zbrodnicze plany imperialistycznych amerykańskich podżegaczy wojennych, pragnących narzucić narodom swoje panowanie.

I dlatego wraz z całym narodem polskim

Dr St. Skrzyszewski
ministrem
spraw zagranicznych

WARSZAWA (PAP). — Prezydent RP na prośbę min. Modzelewskiego, ze względu na stan zdrowia zwolnił go ze stanowiska ministra spraw zagranicznych.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów, Prezydent RP mianował ministrem spraw zagranicznych dra Stanisława Skrzyszewskiego.

22 marca br.
posiedzenie Sejmu

WARSZAWA, 16.3. — Na porządku dziennym 98 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 22 marca br. znajdzie się szereg sprawozdań komisji sejmowych o rządowych projektach ustaw oraz dekretach Rządu RP.

skim popieramy uchwały Światowej Rady Pokoju:

Domagamy się zawarcia paktu pokoju między pięcioma mocarstwami: Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją, Rząd, który by odmówił spotkania w sprawie zawarcia paktu pokoju odstąpił przed całym światem swoje agresywne zamiary.

Domagamy się jak najbardziej stanowczo położenia kresu amerykańsko-hitlerowskiej polityce odbudowy militarystyki i hitlerizmu w Niemczech zachodnich i zawarcia w roku 1951 traktatu pokoju z pokojowymi, zdemilitaryzowanymi i zjednoczonymi Niemcami.

Cały lud Warszawy, ogarnięty zapalem pokojowej pracy nad odrodzeniem swego miasta, jednomyślnie przyłącza swój głos do tych sądów, wszystkich ludzi dobrej woli — wszystkich przeciwników zbrodni wojennych i bojowników o trwały pokój.

Gotowi jesteśmy nasze żądania, nasze dążenia do obrony pokoju, wesprzeć jeszcze bardziej wytyczoną pracą nad wykonaniem Planu 6-letniego, dla dalszego zwiększenia siły gospodarczej i moralnej naszej Ojczyzny, i wzmocnienia potęgi światowego obozu pokoju i demokracji.

Nlech żyje Światowa Rada Pokoju! Pokój zwycięży wojnę!

Olbrzymi wzrost sił wytwórczych w ZSRR Rewelacyjne wynalazki i udoskonalenia we wszystkich dziedzinach Za co wyróżniono laureatów NAGROD STALINOWSKICH

MOSKWA. — Prasa radziecka opublikowała dalszy ciąg uchwały rady ministrów ZSRR w sprawie przyznania Nagród Stalinowskich za wybitne osiągnięcia na polu nauki, wynalazczości, literatury i sztuki za rok 1950. Lista laureatów obejmuje osoby nagrodzone za wynalazki i udoskonalenia metod pracy w następujących gałęziach przemysłu: aparatura precyzyjna, hutnictwo, górnictwo, chemia oraz technologia chemiczna, energetyka, budownictwo, transport i łączność, rolnictwo, przemyśle lekkie oraz spożywczy, przemysł farmaceutyczny, aparatury lekarskie.

Za zasługi na polu produkcji aparatury precyzyjnej przyznano ponad 30 Nagród Stalinowskich. Wynalazki i prace w tej dziedzinie przyczyniły się do stworzenia całego arsenału nowych, precyzyjnych aparatów i przyrządów umożliwiających jeszcze ściślejsze kontrolowanie procesów produkcyjnych. Nowe aparaty precyzyjne charakteryzują się tym, że obsługują one najbardziej nowoczesną technikę radziecką — technikę ultrawysokich ciśnień i szybkości, technikę kompleksowej automatyzacji. Aparaty te są już w wielu wypadkach produkowane seryjnie. Nagrodę pierwszego stopnia w tej dziedzinie przyznano grupie uczonych i inżynierów z prof. S. Sokolowem na czele za skonstruowanie ultradźwiękowego mikroskopu oraz zastosowa-

nie w przemyśle metod ultradźwiękowej defektoskopii.

Za wynalazki i prace w dziedzinie hutnictwa przyznano około 30 nagród. Listę laureatów Nagrody Stalinowskiej w tej gałęzi otwierają pracownicy naukowol instytutu „Giprostal”, inżynierowie, majstrowie i robotnicy zakładów hutniczych im. Stalina i zakładów hutniczych w Jenakijewie.

Przyznano im nagrody pierwszego stopnia po 150.000 rubli każda za zastosowanie nowego systemu chłodzenia pieców martenowskich oraz za opanowanie nowej technologii pro-

dukcji stali. Również pozostałe prace i wynalazki w tej dziedzinie posiadają charakter wybitnie nowatorski. Należy do nich jedyna w swoim rodzaju metoda otrzymywania cienkich arkuszy blachy bezpośrednio z surowki w stanie płynnym. Metoda ta posiada ogromne znaczenie dla skrócenia cyklu produkcyjnego w hutnictwie. Liczni robotnicy-stachanowcy uzyskali wespół z inżynierami nagrody za upowszechnienie szybkościowych metod wytopów stali, za uzyskanie ultratwardych stopów.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zbieżność poglądów parlamentarzystów belgijskich i polskich na podstawowe zagadnienia europejskie Wicemarszałek Barcikowski o wizycie w Belgii

WARSZAWA, 16.3. — Wicemarszałek Sejmu Ustawodawczego RP — Wacław Barcikowski udzielił prasie następującej wypowiedzi w związku z pobytym w Belgii delegacji polskich parlamentarzystów, członków polsko-belgijskiej grupy parlamentarnej.

„W ramach wycieczki delegacji polsko-belgijskiej grupy parlamentarnej, na zaproszenie parlamentarzystów belgijskich, przeprowadziliśmy z belgijską grupą parlamentarną szereg rozmów. Odbyliśmy kilka posiedzeń w trzech wspólnych komisjach — politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Wolna wymiana poglądów między belgijskimi i polskimi parlamentarzystami przyczyniła się niewątpliwie do podważenia różnych przesądów, uprzedzeń i fałszywych wersji, które szerzone są przez czynniki zainteresowane w utrzymywaniu napięcia i niepokoju w

stosunkach między narodami. W podstawowym dla wszystkich narodów świata zagadnieniu walki o zachowanie pokoju, ujawniła się w rozmowach z parlamentarzystami belgijskimi zgodność poglądów co do konieczności walki o pokój i potępienia wojny, jako środka rozstrzygnięcia sporów międzynarodowych. W związku z tym podkreślone zostało niebezpieczeństwo remilitaryzacji Niemiec zachodnich i odbudowy imperializmu niemieckiego, którego ofiarami niejednokrotnie w historii były sąsiadujące z Niemcami Polska i Belgia.

Ważnym mementem w czasie naszych rozmów było podkreślenie i wzajemne zrozumienie możliwości pokojowego współistnienia dwóch ustrojów — socjalistycznego i kapitalistycznego.

W dziedzinie ekonomicznej znalazło wyraz przekonanie, że w interesie obu krajów leży szerokie realizowanie wymiany handlowej i przeciwstawianie się narzuconej stronie belgijskiej z zewnątrz polityce dyskryminacji, sprzecznej z interesem obydwu krajów.

Również w dziedzinie kulturalnej obie grupy parlamentarne wypowiedziały się za ożywieniem stosunków kulturalnych polsko-belgijskich, mających swą bogatą tradycję.

Muszę wreszcie podkreślić serdeczne przyjęcie, z jakim delegacja nasza spotkała się w Belgii.

Wyjazd polskich parlamentarzystów do Belgii oceniam jako wkład do prowadzonej przez narody świata walki o pokój, o przeciwstawienie się tym, którzy zmierzają do sprowadzenia największego nieszczęścia ludzkości — wojny“.

Pamiętajcie Czytelnicy!

Jeżeli jutro
któryś z Was nie kupi „Dziennika”
straci możliwość

skompletowania wszystkich odcinków ciekawej powieści

»Nim przylecą jaskółki«

pióra węgierskiej autorki **ANNY BALAZS**

JUTRO!

rozpoczynamy druk naszej nowej powieści

Przewodniczący Światowej Rady Pokoju do sekretarza generalnego ONZ

PARYŻ. — Sekretariat Światowej Rady Pokoju ogłosił komunikat, stwierdzający, że przewodniczący Rady prof. Joliet Curie skierował do sekretarza generalnego ONZ list z prośbą o rychłe przyjęcie delegacji, wyznaczonej w czasie berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju.

Delegacja ta zostanie upoważniona do żądania od ONZ: 1) rozpatrzenia poszczególnych punktów orędzia II światowego Kongresu Obrońców Pokoju i poszczególnych rezolucji Światowej Rady Pokoju oraz wyrażenia o nich swej opinii, 2) powrotu do roli, przewidzianej kartą, tak, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych stała się forum porozumienia między rządami, nie zaś narzędziem którejkolwiek panującej grupy.

Starcia między ludnością a policją w Barcelonie

PARYŻ, 16.3. — Jak wynika z doniesień prasy paryskiej, tysiące robotników Barcelony kontynuują strajk pomimo okrutnych represji ze strony władz frankistowskich. W różnych punktach miasta i na przedmieściach doszło w oswartek

do starć między ludnością miasta a policją. Podczas manifestacji ulicznej niesiono m.in. transparenty z napisem „Fuera los yankees” (prez. z Amerykanami). Policja zaatakowała manifestantów.

Plenum Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju

19 marca 1951 r. o godz. 10 odbędzie się posiedzenie rozszerzonego Plenum Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju w Łodzi w sali konferencyjnej O. R. Z. Z., Traugutta nr 18, pokój nr 209.

Za co wyróżniono laureatów Nagród Stalinowskich

(Dokończenie ze str. 1)

Za wynalazki i prace w dziedzinie górnictwa przyznano około 20 nagród. Również w tej dziedzinie gospodarki socjalistycznej myśl twórcza techników i robotników rozwija się pod znakiem wysiłków zmierzających do rozwiązania pionierskich, nowatorskich zadań. Tak więc jedną z trzech nagród pierwszego stopnia przyznano grupie geologów i inżynierów (kierownik grupy Aga Kurban Alijew) za odkrycie i oddanie do eksploatacji złóż naftowych na dnie morza.

W dziedzinie chemii i technologii chemicznej odznaczono ogółem 20 prac. Odznaczono prace w tej dziedzinie wskazujące na dalszy rozwój technologii chemicznej w ZSRR. Duże znaczenie dla przemysłu włókienniczego mają odznaczone Nagrodą Stalinowską nowe rodzaje barwników dla tkanin oraz nowe utrwalaacze.

Na szczególną uwagę zasługują prace w zakresie przemysłowej syntezy witamin. Wśród odznaczonych znajduje się grupa uczonych z G. Lebediewem na czele, która opracowała przemysłową syntezę witaminy C i grupa uczonych z G. Czelincowem na czele nagrodzona za przemysłową syntezę witaminy B. Dla dalszego rozwoju przemysłu chemicznego poważne znaczenie posiada stworzenie i zastosowanie nowego rodzaju paliwa dla silników, zastosowanie w przemyśle i rolnictwie wysoce efektywnych zapraw rtęciowych.

W dziedzinie energetyki odznaczono Nagrodami Stalinowskimi 18 prac. Wskazują one na ogromne osiągnięcia nauki i techniki radzieckiej we wszystkich dziedzinach przemysłu energetycznego. Za opracowanie lamp luminescencyjnych Nagrodę Stalinowską przyznano grupie uczonych, na której czele stał zmarły niedawno prezydent Akademii Nauk ZSRR — S. Wawilow. Poważne znaczenie dla dalszego rozwoju energetyki ZSRR posiadają prace w zakresie elektrotechniki, a mianowicie gruntowne udoskonalenie prostownika prądu dokonane przez grupę uczonych z A. Stefanowskim na czele, zastosowanie w przemyśle nowego typu trójfazowego generatora synchronicznego z prostownikiem mechanicznym.

Odznaczone Nagrodą Stalinowską prace w zakresie budownictwa odzwierciedlają gigantyczny rozmach i ogromne osiągnięcia techniki budowlanej ZSRR. Nagrodą Stalinowską pierwszego stopnia odznaczono grupę inżynierów z S. Żukiem na czele za opracowanie projektu największej na świecie kujbyszewskiej elektrowni wodnej na Wołdze. Wśród innych odznaczonych prac wymienić należy zastosowanie nowych metod budowy fundamentów i urządzeń morskich na podwodnych, sypkich gruntach.

Wielu robotników i techników oraz inżynierów odznaczono za wynalezienie i zastosowanie nowych materiałów budowlanych, nowych typów urządzeń i konstrukcji żelbetonowych. Grupa inżynierów i robotników z L. Gochmanem na czele odznaczona została za opracowanie i realizację konstrukcji szkieletu wieżowca na wybrzeżu kołkielniczkim w Moskwie.

W dziedzinie transportu i łączności odznaczono Nagrodami Stalinowskimi 28 prac. Wiele prac odznaczono z zakresu budownictwa okrętowego i automatyki stacji telefonicznych. Nagrody przyznano za konstruowanie nowych typów aparatów radiowych, nowych środków lokomocji, w tej liczbie metalowych wagonów kolejowych itd. Wśród odznaczonych znajdują się szoferzy — J. Titow, M. Galinow i W. Sawkiu, którzy gruntownie udoskonalili metody eksploatacji samochodów.

Wśród licznych laureatów odznaczonych nagrodami za prace w dziedzinie przemysłu lekkiego i spożywczego wymienić należy autora metody masowej opowuszczenia doświadczonych stachanowskich — inżyniera F. Kowalewa i inicjatorów współzawodnictwa o zespolową oszczędność surowców — L. Korabiejnikowa i F. Kuzniecowa. Nagrody Stalinowskie przyznano również m. in. inicjatorom zastosowania sztucznego włókna przy produkcji opon samochodowych.

Wielkie znaczenie dla walki o podniesienie zdrowotności posiadają odznaczone Nagrodami Stalinowskimi nowe preparaty farmakologiczne i przyrządy lecznicze. Wymienić należy: aparat do zsywania naczyń krwionośnych (kierownik prac — W. Gudow), aparat do rozpoznawania chorób wewnętrznych tzw. tomofluorograf (kierownik prac — M. Owoszczukow), nowy preparat leczniczy do walki z gruźlicą (kierownik prac — S. Giller) nowy środek do leczenia nowotworów i owrzodzeń — płyn dra W. Gordiejewa i inne.

W dziedzinie rolnictwa przyznano około 50 nagród pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia za wyhodowanie w oparciu o zasady agrobiologii miczurinowskiej nowych ras bydła, nowych cennych odmian kultur zbożowych i technicznych, nowych gatunków owoców, za konstruowanie nowych maszyn rolniczych, mechanizujących prace rolne. Wśród odznaczonych znajdują się traktorzyści, kołchoźnicy i kolchoźnice.

Stan bezpieczeństwa w kraju uległ dalszej znacznej poprawie

WARSZAWA, 16. 3. Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego i Budżetu rozpatrywała na kolejnym posiedzeniu zagadnienia administracji państwowej i wymiaru sprawiedliwości.

Przy omawianiu zagadnień, związanych z działalnością Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, referent zaznaczył, że organa bezpieczeństwa wykonywały w 1950 r. wielką pracę dla stworzenia warunków spokoju i bezpieczeństwa, niezbędnych dla wykonania zadań pierwszego roku Planu 6-letniego. Znaczenie tej pracy jest tym większe, że w warunkach zaostreżenia sytuacji międzynarodowej, agencji imperia listyczne wzmogły próby siania dywersji na rozmaitych odcinkach naszego życia.

Stan bezpieczeństwa w kraju uległ dalszej znacznej poprawie, o czym świadczą spadek liczby napadów oraz zmniejszenie się liczby kradzieży do jednej czwartej poziomu dwudziennego.

Nawet prawicowa prasa paryska przyznaje, że ZSRR ułatwia porozumienie Nowej redakcji propozycji radzieckich przeciwstawiają trzy mocarstwa zachodnie dwuznaczne i pozbawione treści sformułowania

PARYŻ, 16. 3. W czwartek 15 marca na dziesiątym posiedzeniu zastępców min. spr. zagr. przewodniczył Davies (Wielka Brytania).

Jak wiadomo, delegacja radziecka uwzględniła zastrzeżenia i wprowadziła szereg zmian do swych propozycji.

W czwartek dzienniki paryskie, nawet najbardziej reakcyjne, przyznały, że delegacja radziecka uczyniła poważny krok w kierunku osiągnięcia porozumienia. Tak np. „Figaro” stwierdza, że na posiedzeniu śródomowym osiągnięto pewne sukcesy i że należy to zawdzięczać delegacji radzieckiej.

Mimo wszystko na czwartkowym posiedzeniu przedstawiciele mocarstw zachodnich ustosunkowali się negatywnie wobec nowej redakcji propozycji radzieckich.

Delegat USA Jessup wysunął nowe zastrzeżenia, jeśli chodzi o propozycje radzieckie dotyczące redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw. Usiłował on dowiedzieć, że nie można mówić o redukcji zbrojeń czterech mocarstw bez rozpatrzenia zagadnienia uzbrojenia wszystkich państw w ogóle. Oponował on także przeciwko propozycji radzieckiej dotyczącej sprawy wykonania przez cztery mocarstwa porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec. Jessup z całym cynizmem twierdził, że powzięte w Brukseli uchwały co do utworzenia zachodnio-niemieckich sił zbrojnych i włączenia ich do armii agresywnego bloku północno-atlantycznego, są do sunięciami „obronnymi”.

W imieniu trzech państw zachodnich Jessup zaproponował zastąpienie dwóch wniosków radzieckich, dotyczących wykonania porozumienia poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec oraz redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw następującym sformułowaniem:

— Rozpatrzenie przyczyn istniejącego w Europie napięcia międzynarodowego oraz kroków niezbędnych do zapewnienia rzeczywistej i długo trwałej poprawy stosunków między Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją — takich przyczyn jak: poziom zbrojeń i ich wpływ na problem demilitaryzacji Niemiec oraz środki kontroli nad redukcją zbrojeń, kroki zmierzające do usunięcia obawy agresji, wykonanie istniejących zobowiązań umownych.

Represje francuskich władz wobec ludności Marokko

PARYŻ, 16. 3. — Represje francuskich władz kolonialnych wobec ludności marokańskiej nie ustają. Francuskie władze zamykają szkoły muzułmańskie pod pretekstem, że szkoły te popierają ruch niepodległościowy.

Władze kolonialne domagają się, by Marokańczycy manifestowali na cześć rezydenta generała Juin i podpisywali deklaracje potępiające marokański ruch niepodległościowy. Wobec tych, którzy odmawiają podpisywania tego rodzaju deklaracji, francuskie władze kolonialne stosują najostrejsze represje. W mieście Tuluin aresztowano w związku z tym około 200 osób, a w mieście Massa — przeszło 20. Większość aresztowanych sądy skazały pod presją francuskich władz kolonialnych na kary więzienia.

Strajk 34.000 pracowników transportu w Paryżu

PARYŻ, 16. 3. — W Paryżu rozpoczęła się 16 bm. strajk pracowników transportu. Strajk wybuchł na znak protestu przeciwko odrzuceniu przez władzę żądań podwyżki zarobków.

PARYŻ, 16. 3. — Strajk pracowników metra i autobusów paryskich jest niemal całkowity. Strajkuje 34 tysiące pracowników zrzeszonych we wszystkich organizacjach związkowych. Na 2200 autobusów miejskich ani jeden nie znajduje się w ruchu. Stacje metra są zamknięte żelaznymi kratami. W mieście i przy rogatkach skoncentrowano znaczne siły policji i żandarmerii. Przerwała również pracę część szoferów taksówek paryskich.

Występ zespołu „Na wesolej fali”

Dzisiaj, jutro i pojutrze o godzinie 19.30 w sali M.D.K. „OGNISKO” (ul. Moniuszki 4a) w Łodzi — wystąpi zespół katowicki „NA WESOLEJ FALI”.
Udział biorą: Niewęzłowski, Włodzimierz Patuszynski, Irena Kudelska, Elżbieta Tomasińska, Irena Markowska, Witold Zielenka, Jerzy Czarski, Władysław Porębski i inni.

Delegat brytyjski Davies przyznał, że „propozycje wysunięte przez delegację radziecką na posiedzeniu śródomowym oznaczają poważny krok naprzód w pracach konferencji i oświadczył, że delegacje państw zachodnich gotowe są położyć znaczne ustępstwa, aby osiągnąć porozumienie”. Davies usiłował przy tym dowiedzieć, jakoby propozycje wysunięte przez Jessupa stanowiły właśnie takie ustępstwa oraz że uwzględniają one rzekomo nie tylko życzenia państw zachodnich, lecz również ZSRR. Jednocześnie jednak Davies stwierdził, że propozycje radzieckie dotyczące demilitaryzacji Niemiec są nie do przyjęcia dla delegacji państw zachodnich właśnie dlatego, że w propozycjach tych jest mowa o wykonaniu porozumienia poczdamskiego.

Delegat radziecki Gromyko poddał druzgocącej krytyce zastrzeżenia przedstawicieli państw zachodnich.

Przedstawiciele państw zachodnich twierdzą — powiedział Gromyko — że należy mówić nie o redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw, lecz o redukcji sił zbrojnych wszystkich państw. Wydaje się, że przedstawicielom mocarstw zachodnich chodzi jedynie o utrudnienie osiągnięcia porozumienia. Jest przecież

rzeczą zupełnie jasną, że nie można zacząć redukcji zbrojeń od Luksemburga, Haiti lub jakiegos innego małego kraju. Dlatego właśnie we wszystkie kraje świata są zainteresowane w utrwaleniu pokoju, rząd radziecki wysuwa zagadnienie redukcji zbrojeń wielkich mocarstw, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR.

Wspominając o zastrzeżeniach Jessupa i Daviesa co do propozycji radzieckich dotyczących sprawy demilitaryzacji Niemiec, Gromyko podkreślił ponownie, że delegacja radziecka nie może uważać za zadowalający takiego porządku dziennego, który by nie zawierał sprawy demilitaryzacji Niemiec.

W zakończeniu delegat ZSRR stwierdził, że nowych propozycji państw zachodnich nie można uważać za zadowalające, ponieważ zmieniają one do zastąpienia jasnego sformułowania radzieckiego w sprawie wykonania porozumienia poczdamskiego odnośnie demilitaryzacji Niemiec oraz w sprawie redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw — przez sformułowanie dwuznaczne i pozbawione treści.

Następne posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych wyznaczono na dzień 18 marca.

Deklaracja Izby Ludowej NRD w sprawie pokojowego uregulowania problemu Niemiec

BERLIN, 16. 3. — Jak już donosiliśmy, wszystkie frakcje Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej po wysłuchaniu expose Premiera Grotewohla uchwaliły jednogłośnie wspólną deklarację poświęconą sprawie pokojowego uregulowania problemu Niemiec. Deklaracja ma następujące brzmienie:

— Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej aprobuje w całej rozciągłości oświadczenie Premiera Grotewohla dotyczące przemówienia dra Adenauera i dra Schumachera, wygłoszonych na posiedzeniu parlamentu związkowego w Bonn dnia 9 marca br., jak również przyjętej w tymże dniu uchwały parlamentu związkowego.

Twierdzenie dr Adenauera, że w Niemczech zachodnich nie ma żadnej remilitaryzacji, jest kłamstwem, które zmierza do tego, by wprowadzić w błąd ludność i odciągnąć ją od walki przeciwko odbudowie sił zbrojnych i przemysłu wojennego w Niemczech zachodnich, stanowiącej największe niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie, dla życia naszego narodu i dla istnienia ojczyzny. Wyszukując wciąż nowe zastrzeżenia i nieumiarowane żądania oraz używając wszelkich innych pretekstów, Adenauer i Schumacher usiłują znów, wbrew woli narodu niemieckiego, przeszkodzić nawiązaniu rozmów

między wschodnimi i zachodnimi Niemcami w sprawie przywrócenia jedności Niemiec.

Nota do zachodnich mocarstw okupacyjnych, którą w nieodpowiedzialny sposób zaproponował Adenauer i którą — jak musimy stwierdzić z najwyższym ubolewaniem — zaaprobowala większość parlamentu związkowego, stanowi niesłychanie prowokację ze względu na zawarte w niej żądania przedsięwzięcia międzynarodowych środków bezpieczeństwa w stosunku do Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz dokonania aneksji zachodnich obszarów Polski. Jest rzeczą oczywistą, że polityka bońska zmierzająca do wywołania wojny domowej w Niemczech i powstanie wojny europejskiej.

Polityka Adenauera i Schumachera zmierzająca do wzmocnienia remilitaryzacji Niemiec zachodnich, do stawiania przeszkód zjednoczeniu Niemiec i zawarciu traktatu pokojowego oraz wysunięte przez nich prowokacyjne żądania stanowią najcięższą zbrodnię wobec narodu i ojczyzny.

Zjednoczenie i wolność Niemiec osiągnąć można jedynie na drodze pokojowej i demokratycznej, na drodze porozumienia między wschodnimi i zachodnimi Niemcami, zawarcia traktatu pokojowego

Pochód Obrońców Pokoju w stolicy USA

NOWY JORK, 16. 3. — Przeszło 1,5 tys. uczestników pochodu Obrońców Pokoju z transparentami i z emblematami pokoju udało się do gmachu Kongresu. Jednakże wzmocnione oddziały policji otoczyły gmach Kongresu i Biały dom, uniemożliwiając spotkanie uczestników pochodu z członkami Kongresu.

Celem pochodu — stwierdza ulotka przekazana dla opublikowania w prasie — jest zwrócenie uwagi narodu amerykańskiego na niebezpieczeństwo wojny. Wzywamy rząd — stwierdza

dalej ulotka — do położenia kresu wojnie w Korei, do wycofania wojsk amerykańskich z tego kraju, do prowadzenia polityki pokojowej wobec Chin Ludowych. Wypowiadamy się przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i przeciwko zbrojeniom w ogóle. Witamy z radością projekt konferencji czterech mocarstw i wzywamy do natychmiastowego opracowania porządku dziennego tej konferencji, której celem jest demilitaryzacja Niemiec i Japonii, jak również redukcja zbrojeń i zakaz bomby atomowej.

Przed Wyścigiem Pokoju Praga-Warszawa

WARSZAWA, 16. 3. — Trasa tegorocznego wyścigu pokoju „Trybuny Ludu i „Rudeho Prava” została już definitywnie ustalona na terenie Czechosłowacji. Na terenie Polski ustalono miasta etapowe, którymi są: KATOWICE, WROCŁAW, ŁÓDZ i WARSZAWA. Natomiast poszczególne odcinki między etapami zostaną ostatecznie ustalone po zbadaniu stanu dróg przez specjalną komisję.

W Czechosłowacji wyścig będzie obejmował 5 etapów. Pierwszy etap, dookoła Pragi długości 165 km rozegrany zostanie 30 kwietnia br. Drugi etap w dniu 1 maja rb., (długości 168 km) prowadzi z Pragi do Czechskich Budziejowic. W dniu 2 maja rb. kolarze wystartują do trzeciego etapu, który jest najdłuższym na terenie CSR i wynosi 222 km. Etap ten prowadzi z Czechskich Budziejowic do Brna. Czwarty etap — Brno — Gottwaldowo — (3 maja) ma dl. 140 km. Piąty i ostatni na terenie CSR etap wyścigu (115 km, 4 maja) biegnie z Gottwaldowa do Ostrawy, gdzie kolarze będą mieli dzień odpoczynku (5 maja).

Zwycięstwo i klęska Łodzi w finale pucharu PZKSS

BIELSKO, 16. 3. — rozpoczęły się w piątek 16 bm. rozgrywki finałowe o puchar PZKSS w siatkówce żeńskiej z udziałem Spójni Warszawa, Spójni Łódź, Kolejarza Gdańsk i AZS Warszawa. W pierwszym spotkaniu Spójnia Warszawa pokonała AZS Warszawa 3:1 (15:3, 10:15, 15:5, 15:3).

W drugim meczu mistrz polski Unia Łódź zwyciężyła Kolejarza Gdańsk 3:0 (15:10, 15:3, 15:9).

WARSZAWA, 16. 3. — W sali MDK Ognisko rozpoczęły się w piątek 16 bm. finałowe rozgrywki o puchar PZKSS w siatkówce drużyn męskich.

W pierwszym meczu siatkowym AZS Wrocław pokonał AZS Łódź 3:1 (15:13, 9:15, 15:10, 15:12).

Niezwykle emocjonujące i na dużo lepszym poziomie było drugie spotkanie między warszawskim AZS i CWKS. Zwyciężył obrońca pucharu AZS Warszawa 3:1 (9:15, 15:8, 15:7, 15:11).

Stalowi pacjenci pabianickiego TOR-u

Już od 8 marca gotowi do pracy

Warsztaty Technicznej Obsługi Rolnictwa w Pabianicach — to (po-wiedziawszy obrazowo) wojewódzki szpital dla traktorów, które po odrobieniu tyłu a tyłu tysięcy roboczogodzin dla naszej gospodarki rolnej, zapadły na różne niedomagania.

Każdy z „pacjentów” pabianickiego TOR-u, opuszczając warsztaty, prychna wesoło z siłą wszystkich mechanicznych koni zawartych w jego silniku. Kierowany wprawą ręką traktorzysty z POM, SOM czy PGR, znów zaorze, zabronuje i obsieje setki hektarów ziemi.

Położa marca. Już lada dzień od-wiecznym pieśniom skowronków za-czną wystukiwać rytm nasze „Ur-susy”, radzieckie „KD-ety” i czecho-słowackie „Zetory”. Znikną w na-szym województwie resztki ugorów pod łniacymi skibami. Obok kę-dzierzawych ozimów zazieleni się ruń jarowizn.

I będzie w tym wiele naszej zasługi — słusznie podkreśla załoga warsztatów TOR-u w Pabianicach. Słusznie, gdyż dzięki jej wysiłkom i socjalistycznemu stosunkowi do pracy w tegorocznej kampanii wiosennej weźmą udział i te 242 traktory, które zdołano kompletnie wyremontować w istic rekordowym czasie: od stycznia do 8 marca.

Właściwie plan zimowych remon-tów pabianicki TOR wykonał już w dniu 24 lutego, a praca do 8 mar-ca to przekroczenie planu: w re-montach silników o 52,4 proc. i w re-montach podwozi o 110 proc.

Tak wysokie osiągnięcia możliwe były tylko — jak już powiedzieliś-

my — dzięki socjalistycznemu sto-sunkowi do pracy całej załogi. Sto-sunek ten zrodził się zaś z harmo-nijnej współpracy Podstawowej Or-ganizacji Partyjnej, Rady Zakłado-wej oraz dyrekcji.

Wprowadzenie nowych norm sta-ło się bodźcem do startu o współza-wodnictwo wśród mechaników, mon-terów i ich pomocników. W stycz-niu i w lutym na czoło załogi wysu-nął się Zygmun Graczyk, który wy-rabiając 338 proc. nowej normy, porwał za sobą całą załogę. Nawet Bronisława Kazimierczaka, który do grudnia 1950 r. pracował opieszale i włożył się w ogonie współzawod-ników. Po jednej z narad produk-cyjnych w Kazimierczaku nastąpił decydujący przełom. Rezultat: w styczniu wyrobił on 140,1 proc. nor-my, a w lutym aż... 418,7 proc. czyli tylko o 23,3 proc. mniej od czoło-wego przodownika Zygmunta Gra-czyka, prowadzącego z 442 proc.

Jak w pabianickim TOR kształ-towało się współzawodnictwo w cią-

gu stycznia i lutego, obrazuje wyra-zicie poniższa tabelka:

	styczeń	luty
	%	%
Graczyk Zygmun	338,0	442,0
Dębowski Marian	194,0	362,0
Jankowski Henryk	193,2	393,0
Rosiński Ryszard	166,0	240,0
Chodyra Henryk	158,5	217,2
Warzywoda Józef	153,1	290,5
Sygula Stanisław	150,7	312,8
Mazurkiewicz Jerzy	150,3	295,0
Karolak Józef	144,2	333,0
Kazimierczak Bronisław	140,1	418,7

W lutym, a więc w okresie naj-większego nasilenia pracy i twórczej ambicji, podnieśli swoją wy-dajność i inni mechanicy oraz monterzy. Zygmun Nowacki wyrobił 319,8 proc. normy, Józef Michalski 311 proc., Piotr Rażyński 265 proc., Zy-gmun Grabarz 237,8 proc., Karol Suciński 235,4 Edward Pachulski 211 proc.

Oczywiście, wraz ze wzrostem wydajności wzrosły również odpo-wiednio zarobki, wzrosło również za-dowolenie osobiste i poczucie od-powiedzialności za sumienne wykony-wanie remontów.

W okresie kampanii wiosennej wojewódzki teren będzie obsługiwa-ło 4 mechaników objazdowych, któ-ry przy pomocy podręcznych war-ztatów w POM-ach i PGR-ach bę-dą przeprowadzać naprawę ewen-tualnych uszkodzeń traktorów. Cho-dzi o to, aby nie dopuścić do dłuż-szych postojów i w ten sposób po-móc rolnictwu do terminowego u-koniecznienia zaplanowanych prac wiosennych.

Pabianicki TOR dobrze służy spra-wie mechanizacji pracy na roli i so-cjalizacji wsi polskiej. A będzie jej służył jeszcze lepiej po przeszkole-niu całej załogi tak w dziedzinie ideologicznej, jak i teorii fachowej. Czesław Mondrzyk

Dojrzewają nowe formy ruchu współzawodnictwa

W ciągu ostatnich dwóch lat pojawiło się wiele nowych form współzawod-nictwa, ulepszcających i bogących jego postać pierwotną — walkę o ilość.

Nowe, najbardziej wartościowe i twórcze formy współzawodnictwa nie ogarnęły jednak szeroko fali całej robotniczej masy w nim uczestniczącej. Pozostał bowiem nadal w większości branż i zakładów przemysłowych system współzawodnictwa, oparty na starych, nieaktualnych już regulaminach, nie obejmujących nowych form. Pozostał stary system oceniania wyników „na punkty” mechanicznie, według suchych danych cyfrowych — bez uwzględnie-nia postępów poszczególnych robotników i ich warunków pracy.

V i VI Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych stwierdziło, że ta-kie regulaminy są dziś przeżytkiem, krepującym rozwój współzawodnictwa, że należy je znieść, opierając współzawodnictwo na zobowiązaniach załóg, a ocenę wyników — na podstawie wykonania tych zobowiązań. Gruntowna zmia-na form organizacyjnych współzawodnictwa wymaga jeszcze przekształcenia również dotychczasowego stylu pracy związkowej.

Z dniem 1 marca weszła w życie nowa uchwała CRZZ, wskazująca wszyst-kim organom związkowym wyraźną drogę realizacji współzawodnictwa opartego o inicjatywę robotniczą, wolnego od jakiegokolwiek wyznaczania zadań „z góry” — przez radę, komitet współzawodnictwa lub dyrekcję. Zobowiązania podej-mowane będą odąd w poszczególnych grupach związkowych, złożonych prze-ważnie z kilkunastu ludzi razem pracujących. Oni też będą następnie oceniane wyniki wykonania swych własnych zobowiązań, ustalając, kto wysunął się na pierwsze miejsce. Zniesiono stary system oceny „na punkty”, dający pierw-szeństwo zawsze tym samym ludziom, wzbudzając często rozgoryczenie innych, którzy zrobili duże postępy, lecz nie otrzymywali odznaczeń ani premii.

Tak np. robotnik, który obniżył swe wykonanie normy ze 150 proc. na 140, uznawany był przy systemie punktowym za lepszego, niż ten, który podniósł swe wykonanie normy ze 100 na 135 proc. Ten mechaniczny system, nie odpo-wiadający postępowi ani wzrostowi wydajności pracy, zostaje zastąpiony indy-widualną oceną każdego pracownika przez grono współtowarzyszy pracy, na pod-stawie analizy jego zobowiązań i możliwości.

Mocą uchwały CRZZ rozwiązano dawne komitety współzawodnictwa, które prowadziły przeważnie robotę statystyczną, bez większego wpływu na współ-zawodnictwo. Natomiast powołano do życia zakładowe komisje współzawodni-cтва, które swym zakresem działania różni się będą całkowicie od dawnych komitetów.

Podczas gdy komitety stanowiły odrębne ciała — komisje będą organami pomocniczymi rad zakładowych, im bezpośrednio podległymi. Zadanie kierowa-nia współzawodnictwem spoczywać będzie na radach oddziałowych i zakła-dowych.

Zadaniem komisji będzie dopomaganie grupom w poszukiwaniach lepszych metod produkcji, wymiana doświadczeń między poszczególnymi grupami oraz koordynowanie wyników współzawodnictwa w oddziałach i w zakładach.

Wielkie znaczenie ma czynny udział inteligencji technicznej i administracji w ruchu współzawodnictwa, który w coraz większym stopniu opiera się na udoskonaleniach maszyn i urządzeń, na racjonalizacji procesów technicznych, na coraz lepszym opanowaniu techniki.

Pełna i szeroka realizacja nowych wytycznych w dziedzinie współzawodni-cтва pozwoli wydobyc nieznane dotąd rezerwy tkwiące w naszej gospodarce, pozwoli przyspieszyć jej rozwój i wykonać z nadwyżką plany.

W. K.

Dzień powszedni Kraju Rad

UCZENI RADZIECCY WY-NALAZCAMI NOWYCH LEKARSTW

Uczeni radzieccy wynaj-dują i tworzą coraz no-we, skuteczne środki lecz-nicze. Prof. Aniczekow — znany radziecki farma-kolog w ogłoszonym o-statnio w Moskwie od-rycie, stwierdził, że w roku ubiegłym wynalezio-no w ZSRR kilkadziesiąt nowych lekarstw. Lekar-stwa te stosowane są po myślnie przy zwalczaniu wielu chorób i są dostę-pne dla najsłabszych mas oby-wa-teli.

Wybitny farmakolog podkreślił w swym prze-mówieniu, że uczeni ra-dzieccy czerpią swe na-tchnienie i zapał do twó-rczej pracy ze świadomo-sci, że wyniki tej pracy wykorzystywane są dla dobra całego narodu ra-dzieckiego.

Jednym z charaktery-stycznych przejawów tro-ski rządu radzieckiego o zdrowie ludu jest fakt, że w ciągu ostatnich trzech

lat obniżyła się w Zwią-zku Radzieckim piętnasto-krotnie cena penicyliny.

MASZYNY UPRAWIAJĄ WINNICE RADZIECKIE

W najbliższym czasie fabryki radzieckie przy-stępują do masowej pro-dukcji uniwersalnych ma-szyn, które całkowicie me-chanizują prace z zakre-su uprawy winnic. Maszy-nę skonstruował inżynierowie Ogólnopolskiego In-stitutu Uprawy Winnej Latorośli i Winiarstwa. Prace, które będzie obec-nie wykonywać nowa ma-szyna nie są blache. Upra-wa latorośli winnej wy-maga bowiem wiele pracochłonnnych robót rolnych. Nowa maszyna zastąpi ręce ludzkie. Będzie ona przygotowywać glebę pod winnice przekopując ją na głębokość 60 centymetrów, następnie kilka razy w ciągu roku będzie ją spulchniać. Maszyna przy-sypkać będzie krzewy ziemią, aby uchronić je przed mrozami a na wios-

nę zdejmować będzie te zasłony ziemne. Podob-nych maszyn nie ma na całym świecie.

REZERWATY ZWIERZĄT FUTERKOWYCH NA WYS-PACH KOMANDORSKICH

Na Dalekim Wschodzie, na wyspach Komandor-skich znajduje się jeden z największych sowkow-zów hodowli zwierząt fu-terkowych. W latach inter-wencji japońskiej zwierz-ko stan został tam bardzo przetrzebiony i wynisz-czony, tak, że hodowcy musieli włożyć bardzo wiele trudu dla jego re-konstrukcji. Rezerwatami ogłoszono również obecnie wyspy Beringa i Miedne-go a do zarodkowych stad kieruje się zwierzęta naj-większe i rozprzeczające najcenniejszym kolorem futra. Ostatnio zwiększy-ło się znacznie pogłow-ko komandorskich srebrnych lisów, tak, że można było już przystąpić do uboju.

2 proc. więcej »primy«

Pomysł racjonalizatorów z Zakł. Przemysłu Iedwabniczego przyniesie ogromne oszczędności

Najwięcej troski i uwagi poświęca każdy tkacz uzyskaniu jak najwy-szej jakości produkowanych przez siebie tkanin.



Ekspozat wystawy pomysłów racjo-nalizatorskich — krosno z urządzeniem przeciwzaciągowym.

Zadanie podniesienia jakości tkan-in, to przede wszystkim walka z brakoróbstwem, mającym swoje źró-dło w niedbałym wykonywaniu obo-wiązków, albo w zbyt słabym przy-gotowaniu fachowym tkaczy. Istnie-ją jednakże i inne przyczyny, które powodują powstawanie błędów w pewnym stopniu niezależnie od woli tkacza, jak np. w wypadku usterek mechanicznych w pracy krosna itp.

Poza tym błędy tkackie wynika-ją również niejednokrotnie ze struk-tury przędzy użytej do produkcji. W przemyśle jedwabniczym używana jest do produkcji niektórych gatun-ków towarów, jak np. tkanin krep-owych, specjalna przędza. Przy jej użyciu jakość tkanin surowych ob-niżona jest w wielu wypadkach wskutek powstawania wielonitko-wych zrywów osnowowych i nitek blyszczących w osnowie. Te właśnie błędy, jak to wykazały doświadcze-nia, powodowane są w wielu wy-padkach przez tzw. zaciągi osnowo-we powstające ze skreńnięcia się lub skrzyżowania ze sobą poszczegól-nych nici osnowy. Stosowanie sznur-ka, przełożonego przez przesynek i umocowanego do przeważu, umożli-wiające wrozkową kontrolę, nie za-bezpiecza jednak przed powstawa-niem zaciągów.

Stefan Wilczyński kierownik tkal-ni 1 „b” złożył wstępny projekt. Jest to urządzenie przeciwzaciągowe na-

krosna zlamelizowane. Składa się ono z pręta stalowego o przekroju 5 mm, dwu sznurków, dwu gumek od maszynki w zólenku i dwu lamelek. Działanie tego urządzenia jest bardzo skuteczne. Powstający za-ciąg, składający się z kilku, lub wię-cej skręconych ze sobą nici osnowy, napotyka na opór pręta, umocowa-nego przy pomocy cienkich gumek-odciągających go w dwu przeci-wnych kierunkach. Zwiększający się stopniowo nacisk zaciągu powoduje silniejsze napiecie jednej gumki, a zluźnienie drugiej — co uruchamia zawieszony na niej wyłącznik. To proste urządzenie powoduje automa-tyczne wyłączenie krosna i zapale-nie się żarówki sygnalizacyjnej w momencie powstawania zaciągu, dzięki czemu tkacz w ciągu kilku-nastu sekund może go usunąć.

Pozostała jednak sprawa opraco-wania urządzenia przeciwzaciągowe

go na krosna niezlamelizowane. Za-danie to zostało rozwiązane zespó-łowo przez Stefana Wilczyńskiego, Zygmunta Sowińskiego — bryg. prze-wlekacza, Eugeniusza Pietrzaka — podmajora oraz Tadeusza Pustel-nika — tkacza.

Opracowali oni dwa typy urządze-nia przeciwzaciągowe, różniące się jedynie w budowie wyłącznika. Pro-stota konstrukcji umożliwia zaista-łowanie go na krośnie w niespełna 30 minut, bez przerwy w pracy. Koszt konstrukcji urządzenia jest dosłownie groszowy, a korzyści, o-gromne.

Dzięki opisanym urządzeniom ra-cjonalizatorskim błędy tkackie zo-staną całkowicie wyeliminowane. Jakość tkanin podniesie się o ok. 2 proc., co w przeliczeniu na setki tysięcy metrów tkanin przysporzy ogromne oszczędności gospodarce narodowej. (T.)

Do karmienia zasiewów i ogrzewanie nasion

Kołchoźnicy radzieccy przed akcją wiosenną

„Nasza nauka zdobywa wiedzę nie tylko dla samej wiedzy, nie dla zaspokojenia ciekawości. Potrzebujemy wiedzy w celu praktycznego jej zastosowania, aby rozwiązywać praktyczne zagadnienia gospodar-ki rolnej”.

Zdanie to, wygłoszone przez profesora Łysenkę doskonale charakteryzuje za-dania radzieckiej agrobiologii i rolę, jaką odgrywa ona w rozwoju gospodarki na rodowej Związku Radzieckiego.

Miuczelninowskiej agrobiologii, która tak owocnie rozwija i pogłębia ucze-ni ZSRR, rolnictwo radzieckie zawię-dza w olbrzymiej mierze swój niespo-ry kany rozwój.

Państwowy plan rozwoju gospodarki rolnej na rok 1951 przewiduje zasto-sowanie metod, mających na celu dalsze zwiększenie urodzajności ziemi.

Do metod tych należy między innymi specjalna wiosenna pielęgnacja ozim-in. Kołchozy mają w tym zakresie wyzna-czone bardzo poważne zadania, polega-jące na zatrzymywaniu śniegu na po-lach, na tzw. dokarmianiu i bronowa-niu zasiewów. Dokarmianie przeprowad-zone zostanie na obszarze 10 i pół milio-na hektarów. Tego rodzaju pielęgnowa-nie ozimów przysporzy krajowi dalsze set-ki milionów pudów zboża.

Kołchozy przygotowały w tym roku znacznie więcej ziarna selektywnego, niż w roku ubiegłym. Na olbrzymich tere-nach obejmujących miliony hektarów, zamane zostaną najnowsze wysoko-urodzajne odmiany roślin, wyhodowane ostatnio przez naukowców radzieckich.

Do nowych metod, stosowanych w koł-chozach, na szeroką skalę, należy nasio-niecznianie i ogrzewanie nasion ciepłym powietrzem. Metodę tę, opracowaną przez Łysenkę, wypróbowano w latach ubie-

głych w kołchozach Syberii, Uralu i in-nych okręgów kraju, stwierdzając, że ogrzewanie ziarna znacznie zwiększa je-go zdolność kiełkowania i podnosi uro-dzajność. W roku 1948 na Syberii, w kra-ju Krasnodarskim, ogrzano przed sie-wem 500 kwintali nasion, w r. 1950 — już 1.500 kwintali, w roku bieżącym natom-iast i w latach następnych metoda ta stosowana będzie na coraz szerszą skalę.

W roku bieżącym kolchozy zastoso-ują na obszarze 15 milionów hektarów me-to-dę sztucznego, dodatkowego dopyla-nia żyta, kukurydzy, gryki, słonecznika, lu-cerny i innych roślin. Zwiększy to zbio-ry o 5—10 procent.

Specjalny nacisk kładzie się w tym roku na użyczenie pół. Ilość nawozów mineralnych, którymi dysponują kołcho-zy, znacznie wzrosła. Coraz szerzej sto-suje się ostatnio nawozy granulowane; jak wykazały doświadczenia Syberyjskie go Instytutu Nasiennego nawozy mine-ralne są dwa razy bardziej wydajne w stanie ziarnistym niż sproszkowanym. Wysiłki radzieckiej biologii, tak jak i praca milionów radzieckich rolników, skierowane są ku jeszcze większemu pod-niesieniu produkcji rolniczej, ku zwiek-szeniu dobrobytu kraju. Opierając się o ściśle naukowe teorie, rozporządzając naj-nowocześniejszym sprzętem technicznym, kołchoźnicy radzieccy stosują w prakty-ce na przestrzeni milionów hektarów doświadczenia przeprowadzane przez uc-zonych w laboratoriach i na polach eks-perymentalnych.

GALERIA „WIELKICH MEŻÓW”



U S A-denauer

Jeżeli nie chcesz trafić do „Błyskawicy“

Od czego zależą wyniki studiów?

Brygady Lekkiej Kawalerii coraz lepiej walczą z absencją i „akademickim kwadransem“

„Proponujemy zmianę nazwy „kamfora“ na nazwę „ilwica“. Co prawda kamfora znika zawsze, a koleżanka Ilwica tylko co drugiej godziny wykładów, ale mimo tych różnic nowa nazwa będzie bardziej swojska i bliska“.

„Ogłaszamy przetarg na dostawę 10.000 kg bromu dla czujących łęk przed egzaminami. Oferty zgłaszać do kol. kol. Bumelanta i Nieuka“.

(Z „Błyskawicy“ historyków U. Ł.).

„Błyskawica“ ośmieszają i demaskują. Walczą o wyniki w nauce i dyscyplinę studiów. Ale robi to nie tylko „Błyskawica“. Tegoroczna sesja zimowa wzbogaciła studentów uczelni łódzkiej o nowe doświadczenia na tym odcinku. Trzeba jednak powiedzieć, że doświadczenia te zostały osiągnięte dzięki wprowadzeniu socjalistycznej dyscypliny

nauki oraz nowej struktury studiów, polegającej na zorganizowaniu studentów w grupy.

PLAN, REPEETYTORIA I OPIEKUNOWIE

Na II roku polonistyki dobre wyniki w nauce osiągnęła grupa kol. Bullińskiego. Na 17 osób, które zdawały kolokwium z historii literatury

polskiej, 8 otrzymało stopień bardzo dobry, 7 — dobry, 2 — dostateczny. Osiągnięcia swoje zawdzięcza grupa planowaniu pracy, czestemu urządzaniu repetytoriów i wzajemnej pomocy członków grupy.

Na Politechnice Łódzkiej dobre wyniki osiągnęła grupa, którą opiekuje się asystent Biełkowski. Dla czego? Bo asystent interesował się do niego z wszystkimi bolączkami.

Zle natomiast wypadły na wszystkich uczelniach te grupy, które nie planowały sesji, nie urządziły repetytoriów, nie potrafiły nawiązać kontaktów z asystentami — opiekunami.

BUMELANCI — DWÓJKOWICZAMI

„Oblewały“ egzaminy zazwyczaj te osoby, które najczęściej opuszczały zajęcia. Na WSE znalazły się one na łechmiast w „Błyskawicy“, a brygada lekkiej kawalerii zaraz po przerwie przeprowadziła kontrolę grup w czasie zajęć. Nieobecni znów powędrowali do „Błyskawicy“. Znaleźli się w niej koledzy: Kopydłowski, Kołacki i inni.

Na Politechnice Łódzkiej zwrócono po przerwie uwagę także na „spółniaki“. Specjalne trójki Zarządu Uczelnianego ZMP nie wpuszczają ich na salę, a zbierają razem i prowadzą z nimi „na gorąco“ pogadanki uświadamiające.

DOBRA ROBOTA

Dobre wyniki egzaminów osiągnęły te grupy i lata, na których jest mocny aktywny zetempowski. Program II roku nak społecznych na U. Ł. nie przewidywał w sesji lutowej żadnych obowiązkowych kolokwium. Dzięki jednak pracy agitacyjnej aktywny ZMP-owski tylko 16 osób na 65 nie złożyło żadnego z trzech możliwych kolokwium. Pozostałe osoby zdały łącznie 83 kolokwium, uzyskując 25 ocen bardzo dobrych, 37 dobrych, 12 dostatecznych i ani jednej niedostatecznej. Do podniesienia ilości i jakości egzaminów przyczyniły się także w dużym stopniu indywidualne rozmowy przeprowadzone na Akademii Medycznej i Politechnice Łódzkiej przez Zarz. Ucz. ZMP z tymi studentami, którzy „oblali“ egzamin, lub w ogóle nie przystąpili do zdawania. Rozmowy te przyczyniły się do pobudzenia do pracy leniwych i przyjechała z pomocą tym, którzy z różnych przyczyn nie mogli przygotować się do egzaminów.

NIE MA SESJI JESIENNEJ!

Oczywiście nie wszędzie jeszcze sesja była dobrze zorganizowana. Np. II rok historii UE po prostu „przespali“ ją, odkładając egzaminy do wiosny. Jednak doświadczenia przodujących grup, a w szczególności planowość i realizowanie ciągłości uczenia się, mówią jedno: przy dobrym zorganizowaniu pracy można zdać wszystkie egzaminy roczne w sesji wiosennej, nie odkładając nic do jesieni. Dlatego też na wielu uczelniach wysunięto już hasło: „Wszystkie egzaminy zdajemy w sesji wiosennej“. Wokół tego hasła skupia się coraz więcej studentów.

W. Wes.

Ważne zadania MHD

Towar musi szybciej docierać do rąk konsumenta

Dziesiątki tysięcy mieszkańców naszego miasta zaopatruje się w najniezbędniejsze przedmioty codziennego użytku w sklepach Miejskiego Handlu Detalicznego. Dlatego też co dzienną troską dyrekcji MHD jest stałe usprawnianie pracy, kierownictwa i personelu sklepów.

Rozdział towaru między poszczególne punkty sprzedaży nie jest przeprowadzany w sposób przypadkowy, a opiera się na ściśle przygotowanych planach. Planowe i systematyczne zaopatrzenie sklepów oparte zostało na stosowaniu podziału branżowego.

Zarówno bezpośrednio interwencje kierowników sklepów w dyrekcjach przedsiębiorstw dzielnicowych, jak i systematyczne badania sieci sklepów przez lustratorów przedsiębiorstwa dzielnicowego dążą do pełnego zaspokojenia potrzeb konsumenta.

Sprawne funkcjonowanie danego punktu sprzedaży zależy w znacznym stopniu od przygotowania fachowego i sumienności w pracy kierownictwa i obsługi sklepowej.

Zle wyniki w pracy niektórych sklepów MHD spowodowane są tym, że stosunek obsługi sklepowej do konsumentów w wielu jeszcze wypadkach nie jest właściwy. Waż-

na również sprawa, gdy mowa o ulepszeniu pracy sklepów — jest systematyczna i sprawna dostawa towarów.

Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że centralny sposób zaopatrywania sklepów przez właściwą dla danej branży sekcję zapewnia bardziej realne i operatywne wykonanie dostaw, przy znacznie zmniejszonych kosztach.

Wspólny transport towarów dla większej liczby sklepów jednej branży daje możliwość pełnego wykorzystania ładowności samochodów skracając do minimum czas ich użytkowania oraz zmniejszając zużycie materiałów pędnych i zapewniając szybkie dostarczanie towarów do sklepów.

Taka organizacja dostaw towaru do sklepów umożliwiła uzyskanie bardzo znacznych oszczędności, przy czym się do obniżenia kosztów handlowych poszczególnych sklepów i całej sieci sprzedaży. Wzrastają również obroty towarowe, gdyż przerwy w dostawach są coraz krótsze, dzięki czemu podnosi się rentowność sklepów.

MHD włącza się skutecznie w nurt walki o obniżkę kosztów własnych i podniesienie rentowności handlu uspołecznionego. (T.)

Leszek Malański

Z pamiętnika konkursowicza (nadesłane na konkurs „Panoramy“)

ŚRODA, 7 MARCA.

W dzisiejszym „Dzienniku“ ukazał się pierwszy kupon z pierwszymi literami konkursu „21 liter“. Już wczoraj na domowej naradzie produkcyjnej postanowiliśmy brać udział w konkursie: żona i ja. Ja kupuję więc jeden egzemplarz Dziennika Łódzkiego, żona — drugi. Wieczorem żona zauroczyła, że ja posiadam trzy litery, a ona tylko dwie.

ŚRODA, 7 MARCA GODZ. 23.30.

Nie możemy zasnąć z powodu tej jednej litery. Całą noc rozważamy sprawę tajemniczej ilości liter. Dopiero nad ranem stwierdzamy jedynomyślnie, że widocznie popełniono błąd w redakcji. Zamiat dwóch liter wstawiono trzy. Błąd został dopiero później zauważony i poprawiony po wybitciu już części nakładu.

CZWARTEK, 8 MARCA.

Ziewam. Dzwoniłem do Jurka i pytałem się ile ma liter. Oczywiście dwie. W dzisiejszym Dzienniku Łódzkim są dwie: E i K. W porządku. W domu niespodzianka. W gazecie żony są trzy litery. A zatem nie omyłka lecz metoda?

PIĄTEK, 9 MARCA.

Dzisiaj ogłoszono listę nagród. Żona chce wygrać aparat fotograficzny i planuje już, jakie będziemy robili zdjęcia, gdzie, w jakiej sukni, w jakim uczesaniu, pozie itp.

Z literami znów ta sama historia. Ona ma dwie, ja trzy. Postanawiamy, że ja będę składał kupony z trzema literami, a żona z dwoma. Umowa zostaje przeniesiona na papier i uwierzytelniona naszymi własnoręcznymi podpisami.

SOBOTA, 10 MARCA.

Nareszcie wiem wszystko! Tajemnicza ilość liter wyjaśniona. W domu mała awantura. Żona chce

unieważnić naszą wczorajszą umowę. Kategorycznie twierdzi, że ona powinna składać po trzy litery, a ja po dwie. Nie ustępuje. Żona się obraziła i poszła do mamy.

NIEDZIELA, 11 MARCA.

Żona wraca do domu razem... z teściową. Usiłują mnie przekonać. Teściowa twierdzi, że kobiety mają zawsze pierwszeństwo i w ogóle nie warto robić awantur o jedną literkę. Ja w dalszym ciągu nie ustępuję, wskutek czego obiad spożywam w zakładzie zbiorowego żywienia PSS.

PONIEDZIAŁEK, 12 MARCA.

Do pracy wychodzę niewyspany i bez śniadania. Wieczorem stwierdzam, że oboje mamy numery Dziennika Łódzkiego z trzema literami. Podpisujemy małżeńską traktat pokojowy.

WTOREK, 13 MARCA.

Dzisiaj ma się ukazać ostatni kupon dla „trzyliterowiczów“ (3 X 7 = 21). Mam szczęście. Kupuję egzemplarz „Dziennika“ i trafiam na trzy litery. Teraz tylko wszystko wyciąć i jak najprędzej wysłać do redakcji.

Nic nie wychodzi. Trzy litery powtarzają się dwukrotnie, a trzech innych jeszcze brakuje. Są to... W, A, Y.

ŚRODA, 14 MARCA.

7.00 Wychodzę z domu
7.30 Mam „Dziennik“ i kupon z trzema literami

8.00 Złożyłem hasło „Wywalczymy trwałą pokój“

8.30 Zwalniam się u szefa na godzinę

9.00 Jestem już w redakcji Dziennika Łódzkiego.

Oddaję do rąk miłej sekretarki kopertę z hasłem. Pytam się, który jestem. Sekretarka z uśmiechem odpowiada:

— Szesnasty...

MIKOŁAJ KOROLJEW (53)

NA RINGU

Posłyszałem że w stowarzyszeniu sportowym „Dynamo“ formuje się ochotnicza brygada.

Na stadionie Dynamo spotkałem dużo znajomych mistrzów sportu. Zaliczono i mnie w skład brygady.

ZNÓW NA RINGU

W dni wojny życie sportowe w kraju nie zamierało. Radzieccy sportowcy wypełniając swój patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny w dalszym ciągu doskonalili technikę i powiększali swoje szeregi.

Rekordzistka świata, komisołka Maja Isakowa, wszechstronna sportsmenka uczyła w swoim rodzinnym mieście Kirowie młodych żołnierzy jazdy na nartach, dyżurowała w szpitalu przy rannych żołnierzach i miała przy tym czas na trenowanie do zawodów na lodowisku. Żołnierz Armii Czerwonej, zasłużony mistrz sportu Grzegorz Nowak w latach wojny 7 razy poprawiał rekordy świata w podnoszeniu ciężarów...

Zbliżał się rok 1943. Historyczna Bitwa o Stalingrad zakończyła się wspaniałą operacją — okrążeniem 300 tysięcznego ugrupowania wojsk niemiecko-faszystowskich. Przerwanie blokady Leningradu, pogrom wojsk okupantów w centralnej części frontu i na południu — to były dalsze etapy zwycięskiego pochodu Czerwonej Armii.

„O ile bitwa pod Stalingradem była zwiastunem przyszłej klęski niemiecko-faszystowskiej armii, to bitwa pod Kurskiem postawiła ją przed katastrofą — mówił wielki dowódca J. Stalin dnia 6 listopada 1943 roku o stawnej bitwie pod Kurskiem.“

4 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 76 (2056)

Walki o Dniepr... i już Kijów wolny.

Po powrocie z oddziału partyzanckiego zostałem skierowany do prowadzenia pracy sportowej w stowarzyszeniu Spartak.

Organizacje sportowe w dalszym ciągu okazywały niemałą pomoc w przygotowaniu rezerw dla armii. Zajęcia w kolektywach sportowych z każdym miesiącem nabierały rumieńców życia. Zrozumiałem wtedy, że pracując w sporcie można być również pożytecznym dla państwa i sprawy zwycięstwa.

Pracując, zacząłem jednocześnie przygotowywać się do kolejnych zawodów o mistrzostwo kraju w boksie. Mistrz sportu, jak mistrz w każdej innej dziedzinie nawet po osiągnięciu wysokiego stopnia doświadczenia i dojrzałości, jeśli nie chce zostać w tyle, nie powinien zaprzestać ciągłej pracy nad sobą. Ograniczyć się do tego co się osiągnęło, spocząć na laurach byłych zwycięstw — znaczy lekkomyślnie zapomnieć o tym, że twoi koledzy sportowcy, nawet pokonani przez ciebie uporyczywie przygotowują się do nowych spotkań, rosną, dojrzewają.

Wracając po dwuletniej przerwie na ring bardzo przedko przekonałem się o wroście umiejętności sportowych moich kolegów.

Z uwagą przyglądałem się spotkaniom bokserów. Rozumiałem, że teraz z każdym rokiem coraz trudniej będzie bronić zdobytej pozycji mistrza. Wiele rzeczy trzeba na nowo przemyśleć, wiele poddać krytyce. W moim rejestrze liczba walk przekroczyła setkę. Niemałe doświadczenie. Cóż z tego? Znów do pracy.

Szukać nowego w technice, wzbogacać ją. Pracować, jeszcze raz pracować!

Do liczby moich stałych przeciwników na ringu — bokserów wagi ciężkiej, doszli dwaj poważni konkurenci. Pierwszy, estoński bokser — student Martin Linnamiagi, drugi — marynarz z dalekiego wschodu — Mikołaj Jurcenko. Pojawienie się każdego nowego boksera wagi ciężkiej wywołuje zawsze

żywe zainteresowanie wśród widzów i nas — bokserów. Rzecz polega na tym, że kategoria wagi (od 80 kg wzwyż) jest mniej liczna niż inne. Linnamiagi był znany jako doświadczony bokser. Brał udział w wielu międzynarodowych meczach. Miał swój styl, swoje poglądy na boks.

Wysoki, o silnych mięśniach, Mikołaj Jurcenko od razu zwrócił na siebie uwagę kolosalną siłą celnego, „suchego“ uderzenia. Na treningu miałem okazję poznać tę broń Jurcenki.

W ogóle nowe spotkania na ringu zapowiadały się bardzo ciekawie. Wszeczwiązkowe mistrzostwa w boksie w 1944 roku odbywały się na moskiewskim stadionie Dynamo. Były to pierwsze wszeczwiązkowe zawody bokserkie po ostatnich mistrzostwach przed wojną 1941 roku.

Na ringu toczyły się zażarte walki. Radziecki boks nie zawiodł oczekiwań naszych wymagających widzów. Mistrzowskie walki wykazały, że w czasie wojny ta gałąź sportu jak i wiele innych osiągnęła wyższy poziom. Jest rzeczą charakterystyczną, że z 8 mistrzów — zwycięzców sprzed wojny jeden tylko potrafił zatrzymać zaszczytny tytuł. Musiałem także niestety oddać tytuł mistrza wagi ciężkiej w inne ręce. Zwyciężyłem co prawda swoich nowych przeciwników: Martina Linnamiagi i Mikołaja Jurcenko, lecz przegrałem ze „starym“ rywalem Andro Nawosardowym. Okazał się lepiej przygotowany ode mnie do walki w nowych trudniejszych okolicznościach.

„Ciężki“ z Tbilisi doskonale prowadził wszystkie walki i całkiem zasłużenie nałożył w ostatnim dniu mistrzostw czerwoną koszulkę ze złotym herbem Związku Radzieckiego.

Dla mnie przegrana z Nowosardowym okazała się dobrą lekcją. Oczywiście zasmucilo mnie to, ale przyniosło korzyść, jeszcze raz potwierdzając konieczność uporczywej pracy i szukania nowych dróg, szczególnie w taktyce. Opóźniłem się! Cóż, należy dopędzać!

(d. c. n.)

SPORT

Echa występów hokeistów polskich w ZSRR

Na łamach pisma „Sowiecki sport” opublikowano wypowiedzi bawiących w Moskwie hokeistów polskich o ich wrażeniach z pobytu w stolicy Związku Radzieckiego.

Kierownik delegacji polskich sportowców — Skrzypek, podkreślając, że ekipa hokeistów polskich przybyła do Moskwy w chwili, gdy na Kremlu obradowała II sesja Rady Najwyższej ZSRR oświadczył:

„Wraz z całym narodem radzieckim śledziliśmy z ogromną uwagą przebieg prac sesji. Niezwykle wrażliwym wywołała na polskich sportowców ustawa o budżecie państwa w ZSRR na rok 1951. Jest to budżet pokoju, umocnienia potęgi wielkiego kraju socjalistycznego, budżet dalszego wzrostu dobrobytu i kultury mas pracujących Związku Radzieckiego. Z wielkim wzruszeniem czytaliśmy historyczny dokument — ustawę o obronie pokoju, posiadającej ogromne znaczenie dla ofiarnej walki o pokój, którą obecnie prowadzi wszystkie młode pokolenie narodu. Naród polski wraz z całym obozem pokoju powita niezapłakanie ustawę w obronie pokoju z uczuciem głębokiego zadowolenia.”

Mówiąc o zachowaniu się sportowców radzieckich i publiczności w stosunku do polskich hokeistów, pnik Skrzypek oświadczył:

„Wyrażamy głęboką wdzięczność mieszkańcom Moskwy za ich

serdeczność i gościnność. Obiektywność widza radzieckiego jest godna najwyższych pochwał. Grając na moskiewskich stadionach czuliśmy, że znajdujemy się wśród przyjaciół, wśród towarzyszy.”

Popularny hokeista Czorich dzieląc się wrażeniami z pobytu w Moskwie m. in. oświadczył:

— „Brałem udział w blisko 40 międzynarodowych meczach hokejowych. Uczestniczyłem w spotkaniach z najsilniejszymi drużynami

świata. W grze drużyny moskiewskiej zachowyli mi wysokie poziom kultury sportowej, zespołowości, poczucie wzajemnego zrozumienia się graczy, dyscyplina i ściśle przestrzeganie zasad gry. W porównaniu z rokiem 1949, w którym również brałem udział w meczach przeciw hokeistom radzieckim, muszę stwierdzić ogromny postęp, jakie oni uczynili. Zwiększono szybkość jazdy na lodzie oraz rozszerzono i to bardzo wydawnie zakres taktycznych środków gry.”

Marsz patrolowy w IV rocznicę śmierci gen. Karola Świerczewskiego

Młodzież województwa rzeszowskiego uczci pamięć gen. Karola Świerczewskiego tradycyjnym marszem patrolowym, organizowanym w IV rocznicę Jego bohaterskiej śmierci.

Trasa marszu patrolowego, który odbędzie się w dniach od 28 marca do 1 kwietnia br., przebiegać będzie

z Rzeszowa do Jabłonki w pow. leśkim, na długości 170 km.

We wszystkich miejscowościach, przez które przebiega trasa marszu, odbywać się będą w momencie przybycia jego uczestników uroczyste akademie dla uczczenia pamięci gen. Karola Świerczewskiego.

Bieg na przelaj „L'Humanite”

W 80 rocznicę Komuny Paryskiej, francuskie pismo „L'Humanite” organizuje bieg na przelaj, w którym m. in. zapewnią swój udział zawodnicy radzieccy. Już dziś liczba zgłoszeń wynosi 3.654 lekkoatletów, co świadczy, że będzie to jedna z najbardziej masowych imprez na terenie Francji.

Na starcie ujrzymy wielu sportowców reprezentujących polską emigrację. I tak tylko z samego Departamentu Nord starcie 25 Polaków, z Lyonu — 14 Polaków, z Lotaryngii — 13.

Z Moskwy udała się już samolotem do

Paryża grupa 23 lekkoatletów radzieckich, wśród których znajdują się: Kazanec, Semionow, Popow oraz rekordzista w biegu na 30 km — Wabin.

Harczerze przy siatce

Jutro o godz. 23 w sali przy ul. Drownowskiej 86, rozpocznie się turniej piłki siatkowej, w którym wezmą udział harcerskie drużyny męskie i żeńskie.

Harczerze z Białej zmierzą się z innymi kolegami z drużyny Śródmieście-Prawa.

Mecz zapaśniczy

Wobec braku wolnej sali postanowiono projektowane zawody zapaśnicze Gwardia (Łódź) — ŁKS Włókniarz przełożyć na poniedziałek 19 bm. Spotkanie to, z cyklu rozgrywek o mistrzostwo okręgu odbędzie się w Młodzieżowym Domu Kultury.

Początek godz. 19.

Transmisja radiowa

Z inicyjatyw rozłośni łódzkiej liczni zwolennicy piłki nożnej będą mogli w niedzielę słuchać raportu radiowego z przebiegu meczu ligowego Ognio (Kraków) — ŁKS Włókniarz, który, jak wiadomo, rozegrany zostanie w Krakowie.

Transmisja radiowa uwzględni drugą połowę meczu i rozpocznie się o godzinie 16.20.

Jeszcze dziś i jutro

Ostatnie kupony naszego konkursu

NASZ KONKURS 10)

21 liter

wyciąć

PLC

Jeszcze dziś i jutro zamieścimy kupony 9 brakującymi, być może, którymś z uczestników konkursu literarnym.

Ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi konkursowych upływa w dniu 21 bm. Listy adresować należy: Redakcja „Dziennika Łódzkiego”, Łódź 1, Piotrkowska 96, z dopiskiem na kopertach: Konkurs 21 liter.

Listy do Redakcji

Gdzie podziła się dopłata

Dnia 4 marca, nie mogąc wykupić biletu w kasie PKS, postanowiłem nabyć go w autobusie od chodzącego z Łodzi do Piotrkowa o godz. 18.00. Wpłaciłem konduktorowi nr 85, 9 zł 60 gr, a otrzymałem bilet za 7 zł 80 gr. Gdy zwróciłem się o wy-

danie biletu na dopłatę konduktor poinformował mnie, że w wypadku kontroli mam powiedzieć, że wsiadłem na Chojnach. Niestety kontroli nie było i dlatego nie mogłem tym fakcie zameldować. Sądząc, że tego rodzaju deprawowanie pasa-

żerów nie powinno mieć miejsca i dlatego uważam że postępowanie konduktora winno być napiętnowane publicznie.

Z. Pawelec
— dyrekcja PKS wyjaśni sprawę i powiadomi o tym Redakcję. (Red.)

Zaśmiecanie wagonów tramwajowych

W związku z artykułem „Przykład idzie z góry” zamieszczonym w dziale „Listy do Redakcji” proponuję, ażeby Redakcja na łamach „Dziennika” zamieściła apel pod adresem Dyrekcji Miej-

skich Zakładów Komunikacyjnych o uszeregowanie w wagonach tramwajowych śmieciarek, po jednej na pomostach i przynajmniej po jednej po obu stronach wewnątrz

wagonów oraz zamieszczenia wywieszki w wagonach, że zużyte bilety tramwajowe należy wrzucać do zamontowanych śmieciarek.

W. Pawlak

Ja alun przywozę ci z drogi

Zwracam Twoją uwagę „Drogi Dzienniku” na fakt, że używanie alunu po goleniu nie jest przesadą, jak zapewne sądzi społeczeństwo sklepy kosmetyczne i mydła-

skie. Używany przeze mnie alun potulił się i dotychczas mimo poszukiwań we wszystkich sklepach łódzkich nie mogę takiego nabyć.

Czyżby aluny zniknęły ze sklepów łódzkich w związku z zapotrzebowaniem PP Film Polski na mężczyzn z bujnym zarostem? (Red.)

J. Rydzik

I znów światło

Mieszkam w robotniczej dzielnicy Łodzi — na Chojnach. Po pracy każ-

dy z nas chciałby, odpoczywając w domu, posuchać radia lub przeczytać dobrą książkę. Niestety jest to niemożliwe, ponieważ od dłuższego czasu dopływ prądu wleczko rami jest tak słaby, że

w pokoju zaledwie widać kontury mebli.

Uważam, że Elektrownia Łódzka powinna zainteresować się bliżej bolączkami tej robotniczej dzielnicy miasta.

Zygmunt Przepiórkowski

Dziennik pomógł

Można z niedzielami i bez

Przed kilkunastu dniami pisaliśmy o dziwnym systemie sprzedawania kuponów obywatelskich w stołówkach akademickich, gdzie 2-tygodniowe kupony wyłączały niedzielne a

przed kilkunastu dniami pisaliśmy o dziwnym systemie sprzedawania kuponów obywatelskich w stołówkach akademickich, gdzie 2-tygodniowe kupony wyłączały niedzielne a

miesięczne można było nabyć tylko z niedzielami. Notatka nasza odniosła skutek. Dziś już każdy student kupuje kupony jak nie ma najbardziej odpowiednia.

Prawnik radzi

Irena Sz. — Zapytuje Pani, jakie są możliwości, aby dziecko, które ma Pani z pierwszego małżeństwa, otrzymało nazwisko drugiego męża. Może to nastąpić wtedy, gdy małżonkowie się rozpiszą.

— Zapytuje Pani, jakie są możliwości, aby dziecko, które ma Pani z pierwszego małżeństwa, otrzymało nazwisko drugiego męża. Może to nastąpić wtedy, gdy małżonkowie się rozpiszą.

— Zapytuje Pani, jakie są możliwości, aby dziecko, które ma Pani z pierwszego małżeństwa, otrzymało nazwisko drugiego męża. Może to nastąpić wtedy, gdy małżonkowie się rozpiszą.

Koszykówka

O mistrzostwo szkół średnich

Dziś, w sobotę, rozpoczyna się ciekawe zawody o mistrzostwo łódzkich szkół średnich w koszykówce. Pierwszy mecz rozegrany zostanie w sali MDK o godz. 16.

Jutro spotkania eliminacyjne odbędą się w sali Ognia przy ul. Pogonowskiej 82. Początek o godzinie 9.

Komitet Organizacyjny za naszym pośrednictwem zwraca uwagę, że wszystkie zgłoszone do mistrzostw zespoły mają stawić się na zbiórkę w dniu dzisiejszym o godz. 16 w sali MDK.



KTO ODGADNIE WYNIK MECZU LIGOWEGO

1) Ognio (Kr.) — ŁKS Włókniarz

2) Która z drużyn pierwsza strzeli gola

Imię i nazwisko

Dokładny adres

OBWIESZCZENIA

OGŁOSZENIE

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Wydział Gospodarki Mieszkaniowej — w związku z ustawą z dnia 26 lutego 1951 r. o budynkach i lokalach nowo-wybudowanych lub odbudowanych (Dz. U.R.P. z 1951 r. nr 10 poz. 75) podaje do wiadomości mieszkańców m. Łodzi i osiedli podmiejskich, w których została wprowadzona publiczna gospodarka lokalami mieszkalnymi, podporządkowana władzom kwaterynkowym m. Łodzi, co następuje:

§ 1. Podaje się przepisom o publicznej gospodarce lokalami i o najmie lokali bydnie i lokale, wywołane dotychczas spod tych przepisów, jako nowo-wybudowane lub gruntownie naprawione (odbudowane).

§ 2. Czynsz uiszczony z góry za lokale określone w ust. 1 nie podlega zwrotowi i oblicza się za okres, za który nastąpiła wpłata, stosownie do umowy między wynajmującym a najemcą.

§ 3. Od najmowanego pobiera się oprócz czynszu, określonego według art. 3 dekretu o najmie lokali, zryczałtowane opłaty za świadczenia w wysokości, stosowanej w budynkach, wzniesionych przez Zakład Osiedli Robotniczych.

§ 4. Osoby zajmujące dotychczas lokale, określone w § 1 ust. 1, powinny uzyskać ich przydział, który będzie im wydany w granicach obowiązujących norm załadunku mieszkań, jeżeli przysługują im prawo uzyskania przydziału lokalu w danej miejscowości. Osoby te nie mogą korzystać z prawa, przewidzianego w art. 3 ust. 1 dekretu o publicznej gospodarce lokalami.

§ 5. Przepisy niniejsze nie dotyczą domków jednorodzinnych, mających nie więcej niż pięć izb mieszkalnych, jeżeli mieszka w nich właściciel.

§ 6. Kto wbrew dekretowi o publicznej gospodarce lokalami będzie w posiadaniu lokalu, o którym jest mowa w § 2, bez uzyskania przydziału władzy kwaterynkowej albo oddaje lokale w najem lub podnajem osobie nie posiadającej przydziału — podlega karze grzywny i aresztu do lat dwóch lub jednej z tych kar.

Projekt instalacji centralnego ogrzewania

Projekt instalacji centralnego ogrzewania powinien zawierać:

a) plan sytuacyjny i orientacyjny ze wskazaniem stron świata, wyraźnym zaznaczeniem przyległych ścian ciepłych i szczegółów, charakterystycznych usytuowanie budynku;

b) rzuty poziome (plan) i pionowe i wszystkich kondygnacji w skali 1:100. Przy piętrach typowych wystarczy jeden plan wspólny. Na planach należy uwidocznić numerację i temperaturę pomieszczeń oraz wszystkie szczegóły mające związek z obliczeniami i rozmieszczeniem elementów instalacji;

c) rozwiniecie rurociągów w skali wysokościowej nie mniejszej niż 1:100, z podaniem rzędnych terenu, kotłowni, składu opału i wszystkich kondygnacji, wysokości czynnej H, przyświałek do obliczenia rurociągów, a w instalacjach parowych bez przepompowywania kondensatu — rzędnych średniego stanu wody w kotle i linii zasilania;

d) szczegóły kotłowni i maszynowni w skali 1:50 w planie aksonometrycznym, jeżeli urządzenie jest skomplikowane.

Proste urządzenia kotłowni wystarczy uwidocznić na planie ogólnym w skali 1:100 oraz łącznie z rozwinieciem zasadniczym;

e) obliczenie: strat ciepła, kotłów, grzejników, kominek, czopuchów, kanałów wentylacyjnych, rurociągów, pomp, podgrzewaczy pojemnościowych lub przeciwprądowych itd.;

f) opis techniczny z podaniem zasadniczych szczegółów nie wymienionych w obliczeniach, a koniecznych dla wykonawcy lub użytkownika;

g) kosztorys niewyceniony.

Projekt do zatwierdzenia należy sformatyzować, skleić w jedną całość, oprawić w sztywne okładki z pierwszą sekcją wolną od rysunków i złożzyć wraz z wszelkimi załącznikami w 2 egzemplarzach.

Urządzenia wentylacyjne lub klimatyzacyjne, projektowane łącznie z centralnym ogrzewaniem, ze względu na ich wpływ na zapotrzebowanie ciepła i wielkości kotłowni należy skłądać do zatwierdzenia równocześnie z projektem centralnego ogrzewania.

Wszelkie zmiany zasadnicze w projekcie powołane po jego zatwierdzeniu powinny być ponownie zatwierdzone przez właściwą władzę budowlaną.

OGŁOSZENIE

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Wydział Budownictwa — na podstawie okólnika nr 20 z dn. 12 kwietnia 1950 r. (Dz. U. Ministerstwa Budownictwa z dnia 2. 5. 1950 r. nr 5 poz. 55) w sprawie opracowywania dokumentacji technicznej w zakresie centralnego ogrzewania w budynkach, podejmuje do publicznej wiadomości, że projekty instalacji centralnego ogrzewania powinny być przed przystąpieniem do jej wykonania zatwierdzone w myśli prawa budowlanego przez właściwe władze budowlane. W związku z tym omawiane projekty należy skłądać Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Łódź - Śródmieście (Oddział Budownictwa).

IKARZE

Dr REICHER specjalista wenerologiczny, skórnicy (zaburzenia) — Piotrkowska 14 czwarta — siódma. (16)

Dr PIWECKI wenerologiczny, skórnicy, Łódź - Śródmieście (Oddział Budownictwa).

Dr KUDREWICZ — specjalista wenerologiczny, skórnicy 8-9 3-5 Piotrkowska 106 (17)

Dr CHECIŃSKI skórnicy wenerologiczny, 5-8, Piotrkowska 157 (25)

Dr BALICKA specjalista skórnicy wenerologiczny 5-7 Sienkiewicza 52. (26)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje godziny 3-5 Piotrkowska 33.

Dr HEYKO — POREBSKI skórnicy, wenerologiczny, 17 do 19, Brzeźna 8. Telefon nr 158-19 (15)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórnicy, wenerologiczny, kobiece 1-6 ul. Próchnika 8. (23)

KUPNO I SPRZEDAŻ

NOWOZWARTY zakład zegarmistrzowski — Dąbrowskiego 1. Przyjmuje wszelkie reperacje, kupuje stare zegarki. (1133)

WAGI. Naprawa — stemplowanie wyposyżę nie mowca wagę. Kupno na wet potamanych. Piotrkowska 9. (k 33)

ZŁOM srebrny, wycofane monety w każdej ilości kupuje Spółdzielnia „Argentum”. Łódź, punkty skupu, Al. Kościuszki 25, Wiekowskiego 6. (99)

KUPIE obiektyw „Helios” uszkodzony lub od niego soczewkę rozpraszającą F 86 mm 14.5 cm. Foto „Studio” Gdynia, Świętojańska 40. (102)

KOMITET domowy kociol 15-20 wladny, tel. 146-77 (6040)

DOMEK do sprzedania, je den pokój z kuchnią. Wiadomość: Piotrkowska nr 199 m. 3. (6037)

SPRZEDAM maszynę Sintera. Murarska 10 m. 4. Julianów. (6030)

SPRZEDAM radio z okiem i adapter. Miedziana 18 m. 12. (00066)

RADIOAPARATY sprzęt radiowy kupno — sprzedaż reperacja. Wiekowskiego 31 Książki. (00053)

SPRZEDAM adapter Al. 1 Maja 53/15. (00053)

KOCIOŁ parowy jednopłomieniowy powierzchni ogrzewania 25 m kw. ciśnienie 10 atm. sprzedam. Oferty pod „Kociol”. (00063)

SPRZEDAM kredens stolowy i kuchenny, 22 Lipca 42 front, stolarz. (00024)

KUPIE zastrzyki Olliochlorine, Wiadomość telefon 217-28 „Czytelnik”. (00052)

SPRZEDAM 2 łózka meblowe, białe — szafki na bieliznę, szafkę i stółki lekarski, Narutowicza 42 m. 1. godz. 16-18 tel. 192-31

DRUKARKA biurowa, kasa kontrolna, maszynki do papieru, tektury, sztańca dziurkownic, wyroby żelazne artykuły techniczne poleca Kazimierz Madaj Piotrkowska 181. tel. 272-08. (00024)

SPRZEDAM radio. Obr. Stalingradu 53 m. 18 Sołtka (dawnej 11 Listopada). (00024)

NAUKA I WYCHOW

KURSY Kroju Szycia Modelowania IPR. Zapisy: Piotrkowska 59, Świerczewskiego 17. (11219)

STENOGRAFIĘ biurową, księgowości Kursy Stowa nowa, Stenografów — Maszynistek, zapisy: Kilińskiego 50, Piotrkowska nr 33. (00032)

PRZYBLAKAŁ się pies wilk. Odebrać można Li-manowskiego 80 m. 17.

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. oraz Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Ochocki Piotr. (00058)

ZGUBIONO dowód kolejowy. Nazwisko Cecylia Ba czńska, Łyżwiarska 50.

PRZYBLAKAŁ się pies wilk. Odebrać można Li-manowskiego 80 m. 17.

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. oraz Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Ochocki Piotr. (00058)

Wytarczarkę do bloków samochodowych

zakupi
SPÓŁDZIELNIA „TRANSPORT”
Łódź, ul. Jaracza 2, tel. 133-36 (84)

GOSPODIA uczciwa, stara sza potrzebna zaraz do samotnego pana na prowincji. Zgłoszenia Dziennik Łódzki pod „Starsza”

POTRZEBNA pomocnica domowa natychmiast. Wiadomość Kamienna 15 m. 8

POMOCNICA domowa po łrzebna. Warunki dobre. Daszyńskiego 46 m. 21.

ZGUBIONO legitymację studentką Politechniki Łódzkiej nr 3138 na nazwisko Przysięcka Nata-naela. (00069)

ZGUBIONO indeksy studiów, księżeczki Ubezpieczalni Społecznej oraz inne dokumenty szkolne. Zwrot za wy nagrodzeniem. — Krauze Edward Sienkiewicza 153

ZGUBIONO dowód kolejowy. Nazwisko Cecylia Ba czńska, Łyżwiarska 50.

PRZYBLAKAŁ się pies wilk. Odebrać można Li-manowskiego 80 m. 17.

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. oraz Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Ochocki Piotr. (00058)

ZGUBIONO księżeczki Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Jedrzejczak Bo lesław, Łągielnicza 120.

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Chojcecki Stefan Ziota 3-30. (00044)

ZGUBIONO księżeczki Ubezpieczalni Społecznej. Lubelski Stefan, Łąkowa nr 22. (00047)

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 76 (2056) 5

WAZNE TELEFONY:
Komenda Miejska M. O. 253-50
Pogotowie Ratunkowe 104-44 134-15
Straż Pożarna 117-11
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

DZISIEJSZEJ NOCY DYZURUJA

APTEKI:
Apteka nr 4 (Daszyńskiego 19), apt. nr 7 Wolezańska 37) apt. nr 61 (Piotrkowska 225), apt. nr 18 (Zgierska 146), apt. nr 22 (Nowotki 12), apt. nr 34 (Wojska Polskiego 56) apt. nr 35 (Dąbrowska 24-b).

Apteka w Zakładzie Lecznictwa Pracowniczego, Al. Kościuszki 48, dyżuruje codziennie.

Scena i ekran

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Włocławskiego 15/17) — o godz. 15 „Zwycięstwo”.

PAŃSTWOWY TEATR IM. ST. JARACZA (ul. Jaracza 27/29) — o godz. 15 „Pan Geldhab” (bilety wyprzedane), — o godz. 19 „Rodzina”, Ost. dni.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ulica Obrońców Stalingradu nr 21) — do 4. IV, nieczynny.

TEATR „OSA” (ul. Traugutta nr 1) — o godz. 19.30 „Złote niedole”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska nr 243) — o godz. 19.15 rewia „Ułubione melodie”.

PAŃSTW. TEATR LALEK „PINOKIO” (ul. Kopernika nr 16) — o godz. 17.00 „Przygoda Misia Łazęgi”.

PAŃSTW. TEATR ŻYDOWSKI — (ul. Włocławskiego 15) — o godz. 19.30 „200.000” Szelem Alejchemą.

ADRIA (ul. Stalina 1) — dla młodzieży „Powrót Lassie” — godz. 16, 18, 20.

BAJKA (ulica Franciszkańska nr 31) — „Miodzi matrynarze” — godz. 18, 20; dozw. od lat 7.

BALTYK (ulica Narutowicza nr 20) — „Warszawska premiera” — godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 7.

GDYNIA (ulica Daszyńskiego nr 2) — „Program Aktualności Kraj. i Zagr.” nr 11/51, P.K.F. nr 12/51, „Pierwszy pion”, „Polskie linie okrętowe”, „Anty-sara”; godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (ul. Legionów 2) — (dla młodzieży) „Kopciuszka” — godz. 16, 18, 20.

MUZA (ulica Pabianicka nr 173) — „Swinarka i pastuch” — godz. 18, 20; dozw. od lat 7.

POŁONIA (ulica Piotrkowska nr 67) — „Warszawska premiera” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozw. od lat 7.

PRZEDWIOSNIE (ul. Zeromskiego 74) — „Pierwszy start” — godz. 17.30, 20; dozw. od lat 7.

REKORD (ul. Rzgowska 2) — „Wesoły jarmark” — godz. 18, 20; dozw. od lat 12.

ROBOTNIK (ulica Kilińskiego nr 178) — „Hamlet” — godz. 16.30, 19.30; dozw. od lat 14.

ROMA (ul. Rzgowska 84) — „Rzym miasto otwarte” — godz. 18, 20; dla młodzieży niedozw.

STYLOWY (ulica Kilińskiego nr 123) — „Poszukiwacze złota” — godz. 18, 20; dozw. od lat 12.

SWIT (Bałucki Rynek) — „Wschodnie zaloty” — godz. 18, 20; dozw. od lat 12.

TATRY (ulica Sienkiewicza nr 40) — „Upadek Berlina” II seria — godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 7.

WISLA (ulica Daszyńskiego nr 1) — „Tajna misja” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozw. od lat 12.

WŁOŃNIARZ (ulica Próchnika nr 16) — „Cztery serca” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozw. od lat 12.

WOLNOSC (ul. Napiórkowskiego 16) — „Pancernik Potiomkin” — godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 12.

ZACHETA (ulica Zgierska nr 25) — „Mongolia w ogniu” — godz. 17.30, 20; dozw. od lat 12.

MUZEJA MIEJSKIE

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolności nr 14 (telefon 156-16) MUZEUM

PREHISTORYCZNE — Plac Wolności nr 14 (telefon 139-13) MUZEUM SZTUKI — ul. Włocławskiego nr 36 (tel. 182-73)

MUZEUM PRZYRODNICZE — Park Sienkiewicza (telefon 262-62) — Otwarte codziennie prócz poniedziałków w godzinach od 10 do 18, w czwartki od godz. 15 do 20, w niedziele i święta od godz. 10 do 17.

Leków nie może brakować

Apteki ulepszają zaopatrzenie

— Czy jest zasyпка dla dzieci przeciwko odparzeniom i rumianek? — Owszem, proszę bardzo — mówi farmaceutka, pakując żądany lek.

— A to naprawdę jestem mile zaskoczona — zwraca się do stojącej obok kobiety, rozradowana młoda mamusia, pokazując przy tym otrzymaną przed chwilą torebkę rumianku i pudełko zasyпки „Pabianud”. Pamiętam przecież jak przed ukończeniem aptek, przed samymi świętami Bożego Narodzenia potrzebowałam dla chorego dziecka rumianku i oleju rycynowego, obeszłam wtedy prawie całe miasto i na próżno.

Tęgo rodzaju rozmowa miała miejsce w aptece społecznej nr 34 przy ul. Wojska Polskiego 56. Podobne zresztą głosy zadowolenia można usłyszeć w większości innych aptek, które dziś są zaopatrzone w dostateczną ilość wszelkiego rodzaju medykamentów.

— Obowiązkiem naszym — mówi kierownik apteki nr 8 przy ul. Armii Ludowej — jest mieć te wszystkie leki, które posiada „Centrofarm” (Centrala Farmaceutyczna) i w takiej ilości, aby wystarczyły one na okres 3 miesięcy.

Każda apteka posiada dziś wystarczającą ilość aspiryny, tabletek przeciw grypowym, środków przeczyszczających, syropów od kaszlu, różnych witamin, sulfamidów, penicyliny i wszelkich środków opatrunkowych.

Spotyka się jednak jeszcze wypadki, że jakaś apteka w danym momencie nie ma na składzie leków najczęściej używanych. Do takich na przykład należy apteka nr 13 przy ul. Obrońców Stalingradu 15, w której ostatnio brak było tabletek prze-

ciwgrypowych, kropli walerianowych i zasyпки dla dzieci.

Z rozmowy z dyrektorką Centrali Aptek Społecznych dowiedzieliśmy się, że winę za taki stan ponosi kierownictwo apteki, które jeszcze nie umie lub nie chce dołożyć starań, aby zapotrzebować odpowiednią ilość lekarstw.

W ostatnim czasie w większości aptek w śródmieściu odczuwano brak rumianku i ligniny, były one tylko na recepty. Tęgo rodzaju sytuację stworzyli sami mieszkańcy, którzy wprost masowo „rzucili się” na kupno tych artykułów. Sytuacja została jednak prędko naprawiona, kiedy ligninę zaczęto sprzedawać w mniejszych paczkach (dotychczas były one tylko po 250 g). Okazało się

również, że wiele kobiet używało rumianku w dużych ilościach do mycia włosów.

Bywają jeszcze wypadki poszukiwania lekarstwa z winy lekarza, który wypisuje na receptę jakiś zagraniczny preparat, nie zastanawiając się nad tym, że apteka może go nie mieć, posiadając w dostatecznej ilości inne środki o tym samym działaniu, a krajowej produkcji.

Celem jak najlepszego i sprawnego zaopatrzenia społeczeństwa w lekarstwa, Ministerstwo Zdrowia wydało rozporządzenie, obejmujące wszystkie lekarstwa, którymi dysponuje „Centrofarm”. Posiadanie spisu lekarstw przez każdego lekarza i aptekę niewątpliwie usunie dotychczasowe mankamenty. (ab)

Bilety kolejowe na 7 dni naprzód PBP „Orbis” usprawnia przedświąteczną obsługę podróżnych

Zbliżające się święta Wielkanocne wpłyną niewątpliwie na znaczne zwiększenie przejazdów, przede wszystkim kolejami i autobusami. Aby nie dopuścić do tworzenia się kilometrowych kolejk przed kasami, PBP Orbis uruchamia sprzedaż biletów na 7 dni naprzód. Przedłużone zostaną również godziny urzędowania kas biletowych we wszystkich punktach sprzedaży biletów tj. Piotrkowska 68, Pl. Wolności 6 i Piotrkowska 292.

I tak w niedzielę dn. 18 bm. kasy są czynne od godz. 12 do 16. Od poniedziałku zaś dn. 19 bm. do piątku 23 bm. są czynne od godz. 8 do 20. W sobotę 24 bm. od godz. 8 do 14.

PBP Orbis wprowadziło także zbiorowy zakup biletów przez zakłady pracy. Na specjalnych listach, które można otrzymać w placówce Orbisu przy ul. Piotrkowskiej 68, zakłady pracy podają nazwisko pracownika, kierunek przejazdu, rodzaj pociągu itp. Zakup zbiorowy odbywa się od dnia 14 do 21 bm. Listy muszą być uwzględniane najpóźniej 10 osób.

Dla wygody podajemy również numery telefonów punktów informacyjnej kolejowej PBP Orbis: Piotrkowska 68 — tel. 170-77, Piotrkowska 292 — tel. 233-27, Pl. Wolności 6 — tel. 143-60. (1)

Narada aktywu służby zdrowia

W niedzielę 18 bm. o godz. 10 odbędzie się w sali konferencyjnej ORZZ (Traugutta 19) narada łódzkiego aktywu służby zdrowia. Narada, zorganizowana przez Prezydium RN m. Łodzi poświęcona będzie omówieniu zadań służby zdrowia w Planie 6-letnim i wytycznych na rok 1951.

Obrazy Grottagera i Rodakowskiego w Muzeum Sztuki

Muzeum Sztuki przy ul. Włocławskiej 36 wzbogaciło w ostatnim czasie swoje zbiory szeregiem wybitnych dzieł sztuki jak: Rodakowskiego „Wierny stróż”, Grottagera „Portret klaczy w Pořebie”, Rejchana „Portret damy”, Bornańskiej — „Autoportret” i szereg innych.

Poza tym po długiej wędrowce po Polsce i zagranicę powrócił: słynny portret „Malki”, Rodakowskiego oraz Fabiańskiego „Pogrzeb strajkującego”.

Muzeum posiada zbiory począwszy od XV—XX wieku, uporządkowane chronologicznie, dające doskonały obraz najrozmaitszych kierunków w sztuce.

Godziny otwarcia Muzeum codziennie prócz poniedziałków od 10—17 w czwartki od 15—19, w niedziele i święta od 10 do 18.

Wstęp bezpłatny. Zamówione wycieczki oprowadzają ich chowci przewodnicy.

RADIO

SOBOTA, 17 MARCA

11.50 „Głos mają kobiety”, 11.57 Sygnał i Hejnał, 12.04 Dziennik, 13.25 Progr. dnia, 13.30 Aud. szkolna, 13.50 Utwory J. Telemana, 14.20 Przegląd kulturalny, 14.30 Aud. dla klas licealnych, 14.50 Muzyka, 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych, 16.00 Różycki — Sonata na wiolonczelę i fortepian, 16.20 (L) „Spędzamy przyjemnie czas wolny od pracy”, 16.25 (L) Koncert rozrywkowy, 16.45 (L) Aktualności łódzkie, 16.55 (L) Komunikaty, 17.00 Dziennik, 17.15 Muzyka ludowa, 17.45 Lekcja języka rosyjskiego, 18.00 (L) XV aud. z cyklu: „Ludzie Trzechgłoni” przodują w kulturze wytwórczości”, 18.20 (L) Koncert rozrywkowy, 18.45 (L) Fel. tygodniowy, 18.55 (L) Program lokalny na jutro, 19.00 „Wszelchnia Radiowa”, 19.20 „Historia muzyki polskiej”, 20.00 Dziennik, 20.30 „Przy sobocie po robotce”, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.00 Program powieści H. Andrenikowa pt. „Tajemniczy portret” (odc. 2), 22.20 Koncert z Pragi, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.55 Program na jutro. Hymn.

18.30 Aud. dla klas licealnych, 14.50 Muzyka, 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych, 16.00 Różycki — Sonata na wiolonczelę i fortepian, 16.20 (L) „Spędzamy przyjemnie czas wolny od pracy”, 16.25 (L) Koncert rozrywkowy, 16.45 (L) Aktualności łódzkie, 16.55 (L) Komunikaty, 17.00 Dziennik, 17.15 Muzyka ludowa, 17.45 Lekcja języka rosyjskiego, 18.00 (L) XV aud. z cyklu: „Ludzie Trzechgłoni” przodują w kulturze wytwórczości”, 18.20 (L) Koncert rozrywkowy, 18.45 (L) Fel. tygodniowy, 18.55 (L) Program lokalny na jutro, 19.00 „Wszelchnia Radiowa”, 19.20 „Historia muzyki polskiej”, 20.00 Dziennik, 20.30 „Przy sobocie po robotce”, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.00 Program powieści H. Andrenikowa pt. „Tajemniczy portret” (odc. 2), 22.20 Koncert z Pragi, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.55 Program na jutro. Hymn.

19.20 „Historia muzyki polskiej”, 20.00 Dziennik, 20.30 „Przy sobocie po robotce”, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.00 Program powieści H. Andrenikowa pt. „Tajemniczy portret” (odc. 2), 22.20 Koncert z Pragi, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.55 Program na jutro. Hymn.

22.20 Koncert z Pragi, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.55 Program na jutro. Hymn.

23.10 Muzyka taneczna, 23.55 Program na jutro. Hymn.

23.55 Program na jutro. Hymn.

Hymn.

Zebrania i odczyty

DZIS — W auli UE (Narutowicza 65), o godz. 18 posiedzenie z okazji 80 rocznicy Komuny Paryskiej, organizowane przez Marksistowskie Zrzeszenie Historyków ze współudziałem Kola Nauk. Historyków UE oraz T-wa Wiedzy Powszechnej.

— W sali 6 (Kopernika 55), o godz. 17.30 zebranie wyborcze oddz. org. part. przy Wydz. Prawa UE.

— W lokalu Centrali Tekstylnej (Kątna 3/5), o godz. 13.30 poranek autorski J. Huszczy.

JUTRO — W sali ORZZ (Traugutta 15), o godz. 10 narada aktywu Służby Zdrowia.

— W Auli Wydz. Farmaceutycznego AM (Lindleya 3), o godz. 10.30 odczyt prof. dr. F. Modrzejewskiego pt. „Galenica w powojennych farmakopeach europejskich”, a o godz. 11 walne zebranie członków Polsk. T-wa Farmaceutycznego.

Premiera w Teatrze Żydowskim

Wczoraj na scenę Państwowego Teatru Żydowskiego w Łodzi weszła komedia ludowa Szelem Alejchemą pt. „200.000” w opracowaniu dramatycznym J. Rotbauma.

Reflektorem po Łodzi

„WYBRAKOWANA” KŁOPOTY RETKINI PAMIĄTKOWE KURSY RÓŻNICA

DZIWNĄ wydaje się na pierwszy rzut oka różnica w cenie między śniegowcami wystawionymi na wystawie sklepu MHD nr 34 przy ul. Stalina 6 a identycznymi śniegowcami dekorującymi okna wystawowe innych placówek handlu uspołecznionego. Wynosi ona bowiem ni mniej ni więcej tylko 3 zł i 20 gr. Omyłka? Nie, to tylko brak karteczki przy śniegowcach, że są one wybra-kowane. (D)

RETENIA chociaż leży w granicach Wielkiej Łodzi, jak twierdzą jej mieszkańcy, nie bardzo to odczuwa. Najgorzej jest z rozrywkami kulturalnymi. Nie zagląda tu ani żaden zespół teatralny, ani kino, ani nikt z odczytem, pogadanką lub wieczorem autorskim. A sala straż policyjnej przecież jest. Chodzi więc tylko o zorganizowanie jakiejś imprezy. Retenia czeka na to z niecierpliwością. (D)

WEWNĄTRZ gmachu Biura Ewidencji Ludności przy Al. Kościuszki 19 można przeczytać kilka ogłoszeń i napisów, które z aktualnością nie mają nic wspólnego. Przykład: „Kurs języków obcych odbywa się przy ul. Nawrot 12”. Okazuje się, że kurs odbywał się ale... w ubiegłym roku. A przecież na wprowadzaniu ludzi w błąd nikomu z pracowników biura nie zależy. (L. D.)

Sprawa dnia Muszą zniknąć:

- Kamienice — brudasy
- Podwórka — śmietniki
- Ulice — rynsztoki

Ze stanem sanitarnym naszego miasta, który mówiąc łagodnie pozostawia wiele do życzenia łączy się nierozważnie sprawa zdrowotności ponad pół miliona obywateli.

I dlatego uchwała Prezydium Rządu zlecająca Radom Narodowym zorganizowanie wiosennej akcji sanitarno-porządkowej i wciągnięcia do niej szerokiego rzesz społeczeństwa powinna być podjęta przez mieszkańców Łodzi z całym zrozumieniem.

Udział w akcji powinny wziąć nie tylko tzw. czynniki kompetentne, ale przede wszystkim komitety blokowe i domowe, organizacje masowe i kobiece, młodzież szkolna i in.

Z naszego miasta muszą zniknąć kamienice-brudasy (jak np. kamienica przy ul. Tokarskiej 11), podwórka-śmietniki (Południowa 36) i wiele innych, ulice-rynsztoki — wylęgarnie bakterii chorobotwórczych.

Dozorcy łódzcy, którzy dostarczają nam nieustannie tematów do krytyki, powinni również zmienić styl pracy i należycie wykonywać swe obowiązki traktując je nie jako złokoniczne, ale jako warsztat pracy.

A mieszkańcy Łodzi powinni wyrobić w sobie poczucie dbałości o czystość i jej poszanowanie.

Akcja kwietniowa obejmie nie tylko obiekty mieszkalne, ale również zakłady pracy, zakłady zbiorowego żywienia i inne. Ambicją naszą powinno być doprowadzenie wszystkich zakamarków naszego miasta do stanu czystości i porządku. Wymagają tego przede wszystkim względy zdrowotne jak również względy estetyczne, których nie możemy pomijać. (zt.)

NOTATNIK ŁÓDZKI

✱ POMARANCZE na życzenie kupującego każdy sklep jest obowiązany sprzedawać bez skórek. W ten sposób skórki nie będą niszczyły się, a klient może otrzymać większą ilość pomarańczy za tę samą cenę.

✱ BRYGADY LEKKIEJ KAWALERII w Centrali ZPB im. Stanisława Dubois przy ul. Sienkiewicza 82/84 utworzyli młodzi pracownicy członkowie ZMP. Brygady te — działają — zajął się — zrealizować — bumelantwo i marnotrawstwo materiałów piśmiennych.

Spóźniona zegarynka



Zegarynka telefoniczna w Łodzi czynna jest w godzinach od 16—8.

W zegarynce głos niewiasty rozlega się od 16-jej, więc gdy wcześniej ci potrzeba według słonca nastaw zegar. ZYG.

Bunt w „fabryce snów” (35)



— Wreszcie jestem w swoim żywiole — powiedział X-27 do Jima Kishka, kiedy znalazł się w gabinecie szefa miejscowej policji. Dokładnie obejrzał fotografie, które im pokazywał szef. Był on gorliwym kolekcjonerem fotografii wszystkich ludzi „podejrzanych politycznie”, więc takich, którzy przy jakiejś sposob-

ności oświadczyli, że wojna jest złem, a pokój dobrem, że sześćset ludzkości nie zależy od dolarów i podobne okrucieństwa.

X-27 zakończył przegląd. — Nie, tutaj nie ma nikogo z ludzi, którzy pracują w atelier. Musimy coś innego zastosować. Przeprowadzę wszędzie

rewizję. Mam adresy wszystkich pracowników... Potrzebuję kilkudziesięciu policjantów w cywilu.

W kilka minut później sprzed budynku policji wyjechały samochody zapelnione agentami, o których ich szef zapewnił X-27, że są „kwiatem polskiej”, bo znają wszystkie litery alfabetu (i to w dodatku angielskiego).

Grupa, którą dowodził Jim Kishka przeprowadziła rewizję u Mariana Mazura.

Ale nie znalazł nic podejrzanego. Przewidywanie nie miało w złoczonej ramce podobizna miss Mabel Muh. Przekonało to nawet Jima Kishkę. — W porządku! — powiedział zadowolony. — To jest swój chłopak.

CHCESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ GAZETĘ W PŁACAJ PUNKTUALNIE PRENUMERATE

W Y D A W C A : Spółdz. Wyd.-Ośwta. „Czytelnik”. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Red. Nacz. 125-64, z-ca Red. Nacz. 228-32. Sekretarz odpowiedzialny: 304-75, dział sportowy 268-95, dział miejski 114-32, dział korespondentów 207-18, sekretariat 217-82, dział kult.-ośw. 269-02, dział listów 143-80.

Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumerata „Dziennika Łódzkiego” przyjmuje PPK „RUCH”, Łódź, ulica Piotrkowska nr 200, telefon 130-62, nr konta VII-567. Prenumerata miesięczna 4 zł 5 gr.

Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE